

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI”.
Redakcja otwarta od godziny 8-12 przed południem i od 5-6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11-12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje w Bydgoszczy ul. Dworcowa 2 w Toruniu ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2,75 zł miesięcznie, 8,25 zł kwartalnie; przez pocztę w dom 3,11 zł miesięcznie, 9,33 zł kwartalnie.
Pod opaską w Polsce 5,00 zł, do Gdańska 4,00 guld.
do Niemiec 4,00 mł., do Francji i Ameryki 7,50 zł miesięcznie.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 45.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 24 lutego 1928 r.

Rok XXII.

43

— to numer naszej listy
tylko w okręgu bydgoskim.

Duchowieństwo a wybory.

Co mówi ks. Biskup Lisiecki
o stanowisku duchowieństwa?

Wspomnieliśmy już o pełnym głębokiej treści liście pasterskim biskupa śląskiego ks. Lisieckiego, wielkiego ongiś społecznika i znawcy duszy ludu. W liście tym ks. Biskup Lisiecki tak się odzywa do duchowieństwa:

Kochani Bracia Kapłani!

Zbliżył się już czas wyborów i oto jesteśmy świadkami wielkich rozbieżności pojęć i przekonań wśród wiernych diecezji naszej. Głos biskupów, wzywający wszystkich katolików pod jeden wspólny sztandar, przebrzmiał bez większego oddźwięku. Różnice polityczne, społeczne i stanowe rozdzieliły katolików. Bolesny to objaw, ale objaw, w którym się liczyć i przyjąć go należy jako fakt dokonany. Wobec tego rozdwojenia trudne jest stanowisko i zadanie kapłana. W tych ciężkich chwilach uważam jako biskup za swój obowiązek przypomnieć duchowieństwu diecezji mojej wskazania, wypływające z nauki i przykładu Miśtra naszego i Jego Apostołów, oraz święte prawa Kościoła naszego.

Nie zapominam, że kapłan to obywatel Państwa, który za to Państwo walczył i cierpiał, który na barkach swoich pomaga dźwigać ciężar tego Państwa. Chce więc mieć prawa w tem Państwie, przynajmniej na równi z innymi. I słusznie! Najpierwsze zaś prawo obywatela to prawo do własnego przekonania i swobodnego objawienia tego przekonania. To pierwsze prawo wolnego człowieka. Nie chcę i nie zamierzam nigdy prawa tego duchowieństwu diecezji mojej odbierać lub ścieśniać je. Ale to prawo rodzi obowiązki. I inni wśród parafjan Waszych, szczerze do Kościoła przywiązani, mają swoje przekonania odmienne, z Waszemi może niezgodne. Nie wolno Wam Waszych przekonań innym narzucać. Kto chce być wolnym obywatelem Państwa, musi umieć uszanować i wolność przekonań cudzych.

Wobec rozdwojenia wśród parafjan Waszych na tle stosunków politycznych i społecznych padają dziś hasła i pytania, nie tylko kto jest katolikiem, lecz kto jest lepszym katolikiem, i to często w celach i chęciach przysporzenia swej korzyści. Kościół św. ma swe odwieczne prawa, przez Boga i Syna Bożego nadane. Kto praw tych strzeże, ten synem Kościoła. Wyście stróżami tych praw. A jako tacy ma-

Jak Belweder agituje za jedyneką.

Niczem przysięga Kościuszki na Rynku krakowskim!

Warszawa, 23. 2. (tel. wł.) Wczoraj przybyła tu grupa włościan w liczbie 2 tys., wybrana przez gminy województw warszawskiego, kieleckiego, i łódzkiego. Po złożeniu wieńca na groble Nieznane-go Żołnierza, udali się delegacje do Belwederu, gdzie ustawiły się na dziedzińcu. Marszałek Piłsudski zjawił się na balkonie. Szereg mów rozpoczął sędziwy gospodarz z Opoczyńskiego. Jeden z obecnych zapytał marszałka, na którą listę należy głosować, i czy lud,

oddając głosy na jedynekę, nie dopuści się czynu złego względem państwa, jak utrzymują niektórzy agitatorzy. Na to odpowiedział marszałek Piłsudski: „Nie bójcie się, głosujcie na nią spokojnie”. Na to oświadczył pewien delegat, że słowa marszałka roznieśli lud szeroko po kraju. Następnie Piłsudski cofnął się a pułkownik Sławek zapewnił delegację, że ci wszyscy, którzy chcą współpracować z premierem, winni zwartym szeregiem oświadczyć się za jedyneką.

Endecja chce zredukować 30% urzędników

i skasować pobory inwalidzkie i emerytalne.

Warszawa, 23. 2. (tel. wł.) „Głos Prawdy” utrzymuje, że na tajnym zebraniu parlamentarnych działaczy endeckich postanowiono w przyszłym Sejmie dążyć do redukcji liczby urzędników przynajmniej o 30%, do zredukowania rent emerytom i inwalidom, oraz ograniczenia uprawnień do pobierania ich ze skarbów państwa. Endecja ma zamiar oświadczyć się za zniesieniem podatku majątkowego i dochodowego, z obniże-

niem gruntowego. Ordynacja wyborcza uległaby okrojeniu. N. D. chce prawo wyborcze przyznać osobom, posiadającym 10.000 zł majątku, lub 10.000 rocznego dochodu. Obywatele narodowości niepolskiej straciłoby prawo wyborcze. Pytanie naturalnie, czy odkrycie tych tajemnic nie jest zwykłym manewrem przedwyborczym ze strony pomysłów redakcji.

Robońnik polski odziedziczył 12 milionów dolarów.

Warszawa, 23. 2. (tel. wł.) Konsulat polski w Nowym Jorku zawiadomił robotnika z jednej fabryki w Łodzi, Agaciaka, że wuj jego, Konstanty Robakowski, powstaniec z 1863 r., umarł, pozostawiając zakłady przemysłowe wartości 12 milj. dolarów. Agaciak pochodzi z Kaliskiego, i dopiero przed kil-

ku laty, w poszukiwaniu zarobku przeniósł się do Łodzi. Jest on jedynym spadkobiercą zaatlantyckiego Krezusa. Fabryka Getenberga, w której on pracuje, poczyniła już starania, aby Agaciak mógł jaknajprędzej objąć schedę. Jednoizbowe mieszkanko szczęśliwca, oblegają tłumy ciekawych i — petentów.

Arcybiskup Teodorowicz zabrania księżom przemawiać na wiecach.

(z) Lwów, 23. 2. (Tel. wł.) Ksiądz arcybiskup Teodorowicz wydał do duchowieństwa odezwę, w której boleje, że społeczeństwo polskie rozbite na szereg zwalczających się grup, posługuje się dla celów partyjnych hasłami katolickimi i listem pasterskim bisku-

pów. Na wiecach wyborczych przemawiają kapłani, co wywołuje olbrzymie zgorzienie wśród wiecujących. By uniknąć tego, ksiądz arcybiskup Teodorowicz zabronił kategorycznie przemawiania księżom na jakichkolwiek wiecach.

cie obowiązek każdego, kto je wypełnia, z równą miłością w Chrystusie do serca przygarnąć, choćby nawet innego od Was był przekonania politycznego i społecznego. „Omnibus omnia factus sum, ut omnes facerem salvos” (I. Cor. IX. 22), tak woła Apostół Narodów przędzysykiem do Was kłanów. Usłuchajcie głosu jego, a staniecie się pośrednikami pomiędzy zwaśnionymi na tle politycznym i społecznym parafjanami Waszemi; staniecie się ojcami prawdziwymi powaśnionych dzieci.

Pawo do objawienia Waszego przekonania politycznego nikt Wam nie odbiera, ale serce Wasze kapłańskie zabronić Wam powinno, byście milując jednych parafjan Waszych, o równych z Waszymi przekonaniach, do boju stawać mieli z innymi. Odbywać się będą zebrania i wiece para-

fjan Waszych o różnych przekonaniach. Nie Waszą rzeczą na wiecach tych bojowe głosić hasła, lecz obowiązkiem Waszym zbliżać i godzić w imię hasła Chrystusowego: „ut omnes unum fiant” (aby wszyscy stali się jedno). Gdybyście zaś przeczuli, że obecność Wasza na zebraniach wyborczych obniżyłaby by mogła powagę stanu duchownego i zgromadzeni nie uszanowałyby godności Waszej kapłańskiej, wtedy mądrość duszpasterska i troska o dobrą sławę sukni kapłańskiej odradza Wam powinna udziału w wiecach. Albowiem nie tylko o Waszą osobistą tu chodzi, lecz o sławę i dobre imię całego duchowieństwa, które w Waszej osobie może być znieważone. Bądźcie pośrednikami wśród zwaśnionych braci, wtedy najwięcej chwały, najwięcej korzyści Kościołowi przyniesiecie.

25

— to numer naszej listy
we wszystkich innych okręgach.

Kalendarzyk wieców Chrześcij. Demokracji w okręgu bydgoskim.

Dnia 24 lutego o 6-ej na Bielawkach,
w sali p. Ferenca.

Dnia 25 lutego (w sobotę) w Siemieczku.

W dniu 26 lutego (niedziela) zaraz po nabożeństwie odbędą się wiece: w Fordonie, Solcu Kujawskim, Wierzechucinie, Brdujściu, Ostromccu, Ślesinie, Brzozie, Trzemiętowie, Żołędowie, Matwach.

W Wąwolnie wiec odbędzie się we wtorek, 28 bm. wieczorem o 7 w sali p. Wiśniewskiego.

Dnia 28 lutego na Szwederowie.

Krwawy wiec.

(z) Komarno, 23. 2. (tel. wł.) Na wiecu przedwyborczym, urządzonym przez Piasta, na którym przemawiał ks. Pannaś, tłum rzucił się na policję, która zmuszona była użyć białej broni. Kilka-naście osób ciężko rannych, wiele zaś odniosło rany lżejsze.

Aresztowanie endeckiego kwestarza.

(z) Toruń, 23. 2. (tel. wł.) W dniu wczorajszym policja aresztowała emerytowanego nauczyciela Starzewskiego, członka Obwiewoła, który z listą, otrzymaną od komitetu narodowego obchodził domy i zbierał datki na cele endeckiej agitacji wyborczej.

Bigamista, który poślubił dwie siostry.

Warszawa, 23. 2. (Tel. wł.) Przed sądem rabinackim w Łodzi stawał Maks Nekricz, oskarżony o zaślubienia dwóch siostr nazwiskiem Engel. Jedną z siostr poznał w Łodzi. Po pewnym czasie porzucił on żonę i udał się do Bydgoszczy, gdzie pracowała starsza Englowna. Nekricz zakochał się w niej, nie wiedząc dokładnie z kim ma do czynienia i zaślubił ją. Sprawa wyszła przypadkowo na jaw i prokurator wytoczył mu sprawę o dwużeństwo.

Tam mu będzie lepiej!

Rząd sowiecki dowiedział się, że autor hymnu „International” francuski kompozytor p. Djeté znajduje się w wielkiej nędzy, zwrócił się do niego z propozycją, by przeniósł się na stałe z Paryża do Moskwy, gdzie zapewni mu się stałą pensję dożywotnią, oraz bezpłatne mieszkanie w pałacu, wybudowanym w Moskwie dla „weteranów rewolucji”.

A potem — poszłę go na Sybir!

Całe Pomorze pod sztandarem Polskiego Bloku Katolickiego.

POWIAT ŚWIECIE.

W PRZECHOWIE dnia 13 lutego br. odbył konferencję p. Ledziński (ze względu na nieodpowiednie ogłoszenie wiecu), gdzie omówiono szereg spraw wyborczych.

W GRUCZNIE dnia 13 bm. przy udziale 250 ludzi pod przewodnictwem prez. powiatowego p. K. Januszewskiego wiec wyborczy z udziałem kandydata na posła p. J. Ledzińskiego. Wszyscy zebrani zgodnie opowiedzieli się za listą nr. 25.

Również odbyły się z udziałem prez. powiat. p. Januszewskiego następujące wiece i zebrania, na których Polski Blok Katolicki czyli lista 25 wszędzie odniosła zwycięstwo:

W TOPOLNIE dnia 14 bm. przy udziale 40 osób, gdzie przemawiał p. Januszewski.

W NIEWIESCINIE tegoż dnia wiec przy udziale 100 osób ten sam mówca.

W PRZYSIERSKU dnia 15 bm. przy udziale 100 ludzi referencji pp. Januszewski i Ledziński

W POLSKICH ŁAKACH tegoż dnia wiec przy udziale 250 osób, ci sami referencji.

W SEROCKU 16 bm., odbył p. Ledziński konferencję z poważnymi ludźmi.

W ŚWIEKATOWIE tegoż dnia przy udziale 150 ludzi referował p. Siwoń z Bramki.

W DRZYCIMIU 19 bm. przy udziale 350 osób wiec pod przewodnictwem p. Januszewskiego, referowali pp. Siwoń i Januszewski. Mimo pewnych sprzeciwów bezwzględny sukces listy nr. 25.

W LNIANIE tegoż dnia przy udziale 400 osób pod przewodnictwem p. Zborowskiego wiec z udziałem tych samych referentów. Sukces zupełny.

W WARLUBIU 20 bm. przy udziale 300 osób pod przewodnictwem p. Januszewskiego, wiec na którym referowali pp. Januszewski z P. S. L. i p. Nadolski z Chrześc. Dem. Mimo, że wszystkie dotychczasowe wiece miejscowi Enperowcy rozbijali (dziłki metody), to jednak wiec ten odbył się wyjątkowo w spokojnej atmosferze, co znaczy o wielkiej sile i poparciu u ludności listy 25

POWIAT TUCHOŁA.

Dnia 16 bm. odbył się wiec Polskiego Bloku Katolickiego (PSL. Piast — Ch. D.) w **Raciążu**. Zebrani po wysłuchaniu referatów pp. Praśnińskiego i Banaczyka wszyscy opowiedzieli się za nr. 25, potępiając jednocześnie rozbijaczy. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta i PSL. Piast zakończono wiec.

W Zalesiu odbył się wiec dnia 16 bm. Bardzo licznie zebrani wiecownicy po wysłuchaniu referatu p. Banaczyka i po ożywionej dyskusji opowiedzieli się za 25-ką. Garska enperowców usiłowała robić krzyk, ale ich usiłowania speliły na niczem. Okrzykiem „Niech żyje Rzeczpospolita i lista 25” oraz odśpiewaniem „Roty” wiec zakończono.

Dnia 20 lutego odbył się wiec w **Pruszczu**. Zebrani po wysłuchaniu referatu p. Banaczyka jednogłośnie opowiedzieli się za 25.

W Kęrowie odbył się wielki wiec P. B. K. (PSL. Piast — Ch. D.). Bardzo licznie zgromadzona ludność miejscowa i okolicy w liczbie przeszło 500 osób po wysłuchaniu obszernego i rzeczowego referatu p. Banaczyka jednogłośnie z wielkim entuzjazmem opowiedziały się za nr. 25. Niemilknące okrzyki „Niech żyje Piast” najlepiej świad-

czyły o nastroju wiecowników. Odśpiewaniem „Roty” wiec zakończono.

Dnia 19 lutego odbyły się wiece w **Byśławie** i **Klonowie**, gdzie bardzo licznie zebrana publiczność orzekła się za nr. 25.

POWIAT SĘPÓLNO.

Dnia 18 lutego odbył się wiec w **Lutowie**, na który przybyła bardzo liczna ludność miejscowa i okolicy. Po wysłuchaniu referatów pp. Banaczyka i Drogośa jednogłośnie opowiedziały się za nr. 25.

W Waławie odbył się wielki wiec przedwyborczy Polskiego Bloku Katolickiego (Piast i Ch. D.) dnia 19 lutego zaraz po nabożeństwie. Przepelniona sala po brzegi wiecownikami, po wysłuchaniu referatu p. Banaczyka i po ożywionej dyskusji, w której wszyscy mówcy opowiadali się za Polskim

Wielkie zwycięstwo Polskiego Bloku Katolickiego nr. 25 w Warlubiu, pow. Świecie.

W dniu 20 bm. odbył się wiec Polskiego Bloku Katolickiego, PSL. Piast i Ch. D. Na wiec przybył z ramienia Ch. D. wicepr. Rady Okręgowej p. Nadolski, z Piasta prezes powiatowy p. Januszewski.

Przy nadzwyczaj wypełnionej sali wygłosił pierwszy referat p. Nadolski, który zobrazował przyszłą politykę Pol. Bloku Kat. Następnie wygłosił p. Januszewski referat,

przedstawił on dążenia PSL. Piasta. Referaty przyjęto burzliwymi oklaskami. W dyskusji zwracali się z zapytaniami pp. Adamiakiewicz, Szulczyk i inni, którym referenci szczegółalnie odpowiadali.

Po skończonym wiecu odśpiewano „Boże coś Polskę” i wzniesiono toast na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Ludu Polskiego i Polskiego Bloku Katolickiego nr. 25.

Wyborcy powiatu lubawskiego i działdowskiego jednogłośnie oświadczyli się za listą nr. 25.

Wielkie wiece Polskiego Bloku Katolickiego odbyły się w **RYBNIE, KAZANICACH, ROŻENTALU** i **SAMPŁAWIE**. Sale były wszędzie szczerze wypełnione. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchano referatów i po rzeczowej poważnej dyskusji jednogłośnie zebrani oświadczyli, że wszyscy oddadzą głosy na listę 25, ta bowiem reprezentuje faktycznie średniego i małego rolnika i robotnika, a także inteligencję pracującą zrzeszoną w Chrześcijańskiej Demokracji.

Ta lista przychodzi z programem zdrowym, realnym, uczciwym bez obłudy i fałszu.

Wszędzie stwierdzono, że oddanie głosu na listę 24 lub 30 byłoby zaprzepaszczeniem i zdradą interesu wsi i miasta. Kandydaci z listy nr. 30, to sami dezertyerzy z różnych stronnictw, zmieniający swoje przekonania prawie co miesiąc, gotowi więc zdradzić każdej chwili program swych wyborców.

Wiece kończono gromkimi okrzykiem „Niech żyje lista 25”.

W DZIAŁDOWSKIM odbyły się wiece w Żabinach, w W. Turzy i w Płońnicy. Wszędzie oświadczone się za listą nr. 25.

Blokiem Katolickim, uchwalono jednogłośnie głosować na nr. 25, a niemilknące okrzyki na cześć Piasta najdosadniej odmalowały nastroj wiecowników. Odśpiewaniem „Roty” wiec zakończono.

W Małej Cerkwi dnia 19 lutego odbył się wiec Polskiego Bloku Katolickiego. Bardzo licznie zebrana publiczność miejscowa i okolicy po wysłuchaniu referatu p. Banaczyka opowiedziała się za 25, potępiając rozbijaczy, którzy za judaszowskie srebrniki chcą sprzedać dole chłopską. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej z Prezydentem na czele i PSL. Piast oraz odśpiewaniem „Roty” wiec zakończono.

POWIAT GRUZIADZ.

Dnia 9 bm. odbył się wiec Pol. Bloku Katolickiego w **Owczarkach**. Licznie zebrana publiczność po wysłuchaniu przemówień pp. Zaleskiego i Banaczyka jednogłośnie opowiedziały się za nr. 25.

Dnia 13 bm. odbył się wiec Polskiego Bloku Katolickiego w **Szynwałdzie**. Zebrani po wysłuchaniu obszernego referatu p. Banaczyka opowiedzieli się za PSL. Piastem jako stronnictwem, które wyłącznie jest reprezentacją wsi.

Dnia 13 lutego odbył się wiec P. B. K. w **Zawadzkiej Wolii**. Przepelniona sala świadczyła o zainteresowaniu się ludności, która po wysłuchaniu obszernego referatu p. Banaczyka z entuzjazmem opowiedziała się za 25-ką. Nie pomogły okrzyki kilku socjalistów, którzy usiłowali robotników na swą stronę odciągnąć. Robotnicy wiedzą dobrze, kto ich interesów broni, przeto opowiedzieli się i stoją wiernie przy sztandarze Piasta. Liczne okrzyki „Niech żyje Piast” świadczyły o nieudanych próbach socjalistów.

Na zebraniach powiatowych okręgu gruziadzkiego zebrani prezesi i mężowie zaufania opowiedzieli się, że stoją mocno przy sztandarze PSL. Piast i potępiają rozbijacką robotę pp. Prylla, Zemkego, Kruszewskiego itp. jako godzącą w jedność ruchu ludowego i zagrażającą polskości na kręśach zachodnich. Nareszcie lud zrozumiał, kto jego interesów broni i nie pozwoli przedrzeć się na manowce.

Kronika telegraficzna.

Włocławek, 23 2 (AW) Okręgowa komisja wyborcza unieważniła listy P. S. L. Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego, motywując to względami formalnymi.

Warszawa, 23 2 (tel. wł.) Wobec wygasania terminu pełnomocnictw jest niemożliwym wydanie statutu palestry w formie dekretu. Sprawa będzie załatwiona w drodze ustawodawczej.

Warszawa, 23 2. (tel. wł.) Radca handlowy poselstwa polskiego w Moskwie p. Żmigrodzki, udał się do Odessy, gdzie zbadał urządzenie portu. P. Żmigrodzki oświadczył przedstawicielom prasy, że przed wielką wojną polski przemysł i handel korzystały w dużej mierze z portu odeskiego, i obecnie również mogliby się nim posługiwać.

Inspekcja okrętów.

Warszawa, 23 2. (Tel. wł.) Szef marynarki wojennej komandor Świrski udał się do Gdyni i Pucka celem przeprowadzenia inspekcji okrętów.

Mamy dosyć 100- i 500-złotowych banknotów.

Warszawa, 23 2. (Tel. wł.) Zakłady graficzne zakończyły już druk banknotów 500- i 100 złotych, gdyż rynek jest już niemi nasycony. Drukować one będą obecnie banknoty 10- i 50-złotowe, których brak odczuwa się.

Proces Hromady.

Warszawa, 23 2. (Tel. wł.) Dziś rozpoczyna się w Wilnie wielki proces białoruskiej Hromady, z byłym poselem Taraszkiewiczem i Michałowskim na czele. Przed sądem stanie 400 świadków.

Ułgi dla budowy dróg.

Warszawa, 23 2. (Tel. wł.) Uchwalono udzielać ulg w transportach materiałów budowlanych, zwłaszcza kamieni, dla budowy dróg, a to w wysokości 20% w stosunku do obowiązujących stawek taryfowych.

Budowa elewatorów.

Warszawa, 23 2. (Tel. wł.) Rząd polski przystąpił do budowy elewatorów w Lublinie. Urządzenie jego będzie wyrazem najnowszych wymagań techniki, a pojemność osiągnie 2 000 wagonów. Elewator w Lublinie wraz z elewatorem w stolicy na 1 000 wagonów, pozwoli na stworzenie poważnych rezerw zbożowych.

Poselstwo polskie w Kairze.

Warszawa, 23 2. (tel. wł.) Rząd polski postanowił otworzyć nowe poselstwo w Kairze. Kandydatami na ową placówkę są dyrektor departamentu politycznego Jackowski, naczelnik wydziału personalnego Dzieduszycki oraz naczelnik wydziału szyfrów Dobryński.

Rozwody w wypadkach „społecznie koniecznych” zaprowadza w Polsce nowe ustawodawstwo.

Warszawa, 23 2. (tel. wł.) Komisja kodyfikacyjna opracowała projekt reformy prawa małżeńskiego w Polsce. Nowy projekt prawodawczy przewiduje udzielanie rozwodów w wypadkach „społecznie koniecznych”. Projekt ten będzie niebawem złożony w ministerstwie sprawiedliwości i wejdzie pod obrady sejmu jeszcze w bieżącym roku.

Zmiana w poselstwie polskim w Belgradzie.

Warszawa, 23 2. (AW) Kierownictwo poselstwa polskiego w Belgradzie w charakterze charge d'affaires objął p. Kwapiszewski. Dotychczasowy poseł polski p. Okęcki przybędzie w najbliższym czasie do Warszawy i nie powróci już zapewne do Belgradu.

Szajka bandytów grasuje w powiecie żnińskim.

1000 zł. nagrody za wykrycie bandytów.

W ub. sobotę pomiędzy godz. 7 a 8 wieczorem, czterech nieznanymi bandytów napadło na szosie Sępówo—Sarpinowo na handlarza skór Kaźmierskiego i jego robotnika, powracających powózką z Damasławka do Żnina. W pewnym momencie jeden z napastników skoczył z tyłu na powózkę, reszta zatrzymała konia, domagając się od napadniętych wydania pieniędzy, grożąc obu śmiercią. Jeden z bandytów wyjął z kieszeni marynarki Kaźmierskiego portfel z całą posiadaną gotówką w kwocie 4 700 złotych, poczem napastnicy zbiegli w ciemnościach w nie wiadomym kierunku.

Kaźmierski, przyjechawszy do Żnina, zaalarmował policję, która w osobach przodownika Pawłowskiego, posterunkowego Synoradzkiego, Wawrzyńca i poszkodowanego udała się samochodem w pogoń za bandytami w okolicę Sar-

binowa, Świerczewa, Sępowa, Podobowic, Ustaszewa, Juncewa i Damasławka.

Z powodu ciemnej nocy poszukiwania były bez rezultatu.

Wobec tego urzędnicy policji udali się ponownie w niedzielę wczesnym rankiem samochodem na miejsce wypadku, by stwierdzić ślady na szosie, lecz i to speliło na niczem, gdyż nad ranem spadł śnieg.

Dalszy wywiad przeprowadzony w okolicy został bez rezultatu.

Policja miejscowa wszczęła bardzo energiczne śledztwo za bandytami, którzy od czasu napadu na woźnicę Wardy właściciela składnicy piwa, zaczynają być postrachem naszej okolicy.

Napadnięty Kaźmierski wyznaczył 1 000 złotych nagrody za wykrycie bandytów, a za każdą udzieloną pomoc w wykryciu 500 złotych.

Czy nie szkoda fatygi?

Warszawa, 23 2. (Tel. wł.) W pierwszych dniach kwietnia przybywa do Warszawy delegacja czeskich działaczy samorządowych i społecznych w liczbie 118 członków, w celu zapoznania się z instytucjami sanitarnymi stolicy.

Niebywała burza nad Koninem.

Z Konina donosi nasz korespondent: W ub. piątek popołudniu na wschodniej części nieba ukazała się śliczna tęcza, w chwilę potem jednak zaciemniło się i od zachodu przeszła nad miastem i okolicą wielka burza z silnymi błyskawicami, grzmotami i piorunami, od których uszkodzone zostały w kilkunastu miejscach połączenia telegraficzne i telefoniczne. Tak silny grzmotów i piorunów nie słyszano dawno nawet w porze letniej.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

PIĄTEK, 24 LUTEGO.

Poznań (344.8). Godz. 13,00: Notowania zbożowo-tow. 13,15—14,30: Koncert kwintetu p. Castellani'ego. 14,00: Notowania pieniężne. 14,37: Komunikaty PAT. 17,05—17,30: Odczyt „O zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół powszechnych” — radca kuratorium Rankowski. 17,30—17,45: Buletyn Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. 17,45—18,45: Audycja literacka. 18,45—19,15: Nadprogram. 19,15—19,30: „Silva rerum”. 19,30—19,55: Odczyt „Z symboliki wczesnochrześcijańskiej” — ks. L. Bernacki. 19,55—20,10: Komunikaty gospodracze. 20,15: Transmisja koncertu symf. z Filharmonji warszawskiej.

Warszawa (1111). Godz. 12,00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, komunikat lotn.-meł. oraz nadprogram. 15,00—15,20: Komunikaty meteor., gosp. i nadprogram. 16,20—16,40: Przegład wydawnictw periodycznych. 16,40—17,05: Odczyt „Element muzyczny w sztuce włoskiej” — dr. Marjan Henzel. 17,20—17,45: Odczyt „Biblioteka polska w Paryżu” — dr. Adam Lewak. 17,45—18,55: Koncert w wykonaniu orkiestry domrzystów. 19,05—19,15: Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań zbożowych. 19,30—19,55: Odczyt. 19,55—20,15: Pogadanka muzyczna. 20,15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warsz. 22,00—22,05: Sygnał czasu i komunikat lotn.-meł.

Walka o Reichswehr'ę.

Mowa min. Groenera. — Jaki ma być korpus oficerski? — „Młodzi porucznicy powinni dowodzić armiami”. — Tuszowanie skandalu z amunicją w Kilonji. — Pan Groener żongluje cyframi jak cyrkowiec.

(Od własnego korespondenta berlińskiego).

Berlin, w lutym.

Pan generał w cywilnym ubraniu. Minister łaskawie tłumaczy posłom w Reichstagu, że nie powinni krytykować Reichswehry. Owszem, pan Groener przyznaje rację posłowi temu i posłowi tamtemu. Ale... pan Groener ma takie same poglądy i wie sam, jak kierować armją. General cesarskich Niemiec Groener nie będzie się wstydził mówić o armji „Republiki Niemieckiej”; ma nadzieję, że oficerowie nie będą uważali za hańbę służyć obecnemu państwu niemieckiemu.

Wyraźne. Bardzo wyraźne. A komisja budżetowa parlamentu stoi na baczności. Mówi pan minister. Mówi pan generał. I ma, naturalnie, rację.

Ciekawe i zasadnicze tematy poruszył p. Groener. Przedewszystkiem o korpusie oficerskim, przywódcach wojska dzisiejszych Niemiec. Chciałby, aby wszyscy kandydaci oficerscy mieli maturę. Bo to daje w praktyce najlepszą rękojmię przygotowania naukowego. „Nie znaczy to bynajmniej, że tylko maturzyści mogli zostać oficerami lub, by każdy maturzysta mógł zostać oficerem”. Chodzi wogóle o dobór najdzielniejszych, którzy dawaliby rękojmię wydajności w pracy i pewności ideowej.

Niestuszenie, zdaniem p. Groenera, wytyka się niedopuszczanie do rang oficerskich byłych podoficerów; od powstania Reichswehry mianowano 299 byłych podoficerów oficerami; obecnie służy z nich przeszło połowa a mianowicie 117; z tych jest 52 kapitanami.

Powyzsze liczby cytowaliśmy namyślnie z mowy ministra Groenera. By wykażać czarno na białem, na jak słabych argumentach opiera on swoje tezy; przy powstaniu armji republikańskiej bowiem starano się zatrudnić inteligentnych starszych podoficerów, obiecując im po doszkoleniu rangi oficerskie, jak to się m. indziej w Polsce w Francji. Tymczasem udało się ją osiągnąć raptem setce którzy stanowią znikomą część wśród kilkotiśięcnej rzeszy oficerów Reichswehry. „Demokratyzm” w armji niemieckiej istnieje więc jedynie na papierze.

Oprócz bolączki, jaką musi być niewątpliwie dla armji republikańskich Niemiec staropruski „drill” i „ruck-zuck”, wysuwa się druga plaga imperjalistycznych Niemiec — a mianowicie forytowanie panów „von”. Minister Groener zaznaczył, że procent szlachty w Reichswehrze wynosi tylko 20%; w armji cesarskiej zaś dochodzi do 31%. Mowa tu naturalnie o oficerach. Ale pan Groener należy do mądrych generałów i sam nie jest „von”; wie zatem doskonale, że ani w narodzie niemieckim, ani nawet wśród t. zw. „wyższych sfer” niemieckich niema, choćby w przybliżeniu, 20% szlachty. Jasnem się więc staje, że Reichswehra nie odzwierciadla układu społecznego w Niemczech: że służy głównie interesom tej kasty, która wszelkimi siłami dąży do obalenia republiki. Pan Groener dowiódł więc przeciwieństwo tego, czego dowieść zamierzał.

Wyławiając z mowy p. Groenera rzeczy bądź charakterystyczne, bądź wartościowe, zatrzymać się musimy na jego zdaniu o młodych oficerach. Będzie to dla nas aktualne tembardziej, ponieważ młode wojsko polskie spotkało się w dobie swego powstania właśnie z zarzutami, że zbyt młodych ma oficerów. General Groe-

ner przypomniał sobie wobec komisji Reichstagu swe słowa, które wyrzekł w r. 1914 do jednego z kierowników w niemieckim sztabie generalnym: „Nie jestem zadowolony z obsady personalnej. Wolalbym, by porucznicy, przydzieleni do sztabu generalnego, dowodzili armjami”. (Jeden z posłów woła: „Trochę za młodzi!”). „Chciałem wtedy — mówił dalej p. Groener — położyć nacisk na to, że w młodości leży duży czynnik powodzenia”.

W dalszym ciągu poruszył min. Groener skandal z amunicją w porcie Kilonjskim; jak wiemy, zatrzymano tam transport z amunicją, mający iść zagranicę, wbrew przepisom, zakazującym Niemcom eksportu broni itp. Pan Groener naturalnie tuszuje całą sprawę i wyraża przypuszczenie, że paskarskie koła prywatne nadużyły zaufania firmy spedycyjnej i usiłowały przemycić amunicję, oddaną im do zniszczenia. Urzędnicy lub oficerowie Reichswehry rzekomo nie są w to wzmieszani.

Nieszczęśliwy moment miał pan Groener, usiłując przekonać komisję poselską, że budżet niemiecki na cele wojskowe nie jest zbyt wysokim. Wynosi on bowiem jedynie 7% ogólnego budżetu, gdy w szeregu państw jest o wiele wyższm, a w Polsce np. zajmuje 31,5% budżetu. Doskonale! Niech sobie p. Groener tumani potulnych posłów niemieckich; tylko, że minister Reichswehry żongluje liczbami jak cyrkowiec!

Budżet niemiecki wynosi 10 miliardów marek; budżet polski nieco ponad 2 miliardy złotych, czyli 1/10 niemieckiego; ponieważ mamy w Polsce prawie połowę ludności Niemiec, wydają Niemcy (a często wyrzucają w błoto!) stosunkowo pięć razy więcej pieniędzy niż Polska!

Stu-tysięczna armja niemiecka kosztuje 700 milionów marek; trzys-tysięczna armja polska kosztuje połowę tego. — 700 milionów złotych! Na jednego żołnierza wdają Niemcy sześć razy tyle co Polska!

Tak wygląda prawda.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Mazurek.

Przyleciały
Zagruchały
Na dębinię dwa gołąbki;
Panicz dziewczę
W uszko szeptę:
„Maryś moja! Dajże gąbki!”
A dziewczynie
Przy dębinię,
Chociaż paniczowi rada,
Wstyd zabrania
Całowania,
I tak na to odpowiada
„Na te słowa
Jam gotowa
Rzec ci, jak mi matka radzi,
Wiem, że ona,
Doświadczona;
Słuchać matki nie zawadzi;
Przyleciały
Zagęgały
Dzkie, szare gęsi w grzędzie,
Jakbym ja ci
Gęby dała,
Chwaliby się panicz wszędzie.

Proces „Dziennika Bydgoskiego” z Magistratem w Inowrocławiu już się rozpoczął.

Dziś o godz. 11 rano przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy rozpoczął się proces Magistratu miasta Inowrocławia przeciwko „Dziennikowi Bydgoskiemu”. Oskarżonym jest redaktor odpowiedzialny p. Henryk Ryszewski o to, iż w ub. roku zamieścił w „Dzienniku Bydgoskim” dwa artykuły p. t. „Skandaliczna gospodarka Magistratu w Inowrocławiu”, w których dopatrzono się obrazy poszczególnych członków Magistratu. Ponieważ proces ten zaczął się dopiero o godz. 11 rano, nie możemy przeto podać jeszcze żadnych szczegółów tej wielce sensacyjnej sprawy. Już dziś zaznaczamy, iż proces ten zainteresował nie tylko prasę woj. poznańskiego, ale i pomorskiego. Zainteresowały się nim dzienniki stołeczne, m. in. „Robotnik”.

Gospościa domowa i piękne ręce!

Gospoście domowe, mające dużo do czynienia z wodą gorącą i zimną, często narzekają na drogowatą i pękającą skórę na rękach. Narzekania te usłaj, skoro gospościa używa do rąk kremu Nivea. Radzimy nie zwlekać i zrobić próbę z

Kremem Nivea.

Afganistan ma otrzymać „port Gdański”.

Takie żądanie wysuwają Niemcy.

Z powodu wizyty króla afgańskiego Amanullaha w Niemczech, zamieszcza b. oficer marynarki niemieckiej Curt Wagner we „Voss. Ztg.” z dnia 22 bm. wrażenia swe z 2 1/2 rocznego pobytu w Afganistanie. Przy tej sposobności stwierdza p. Wagner, że handel zagraniczny Afganistanu utrudniony jest wskutek braku własnego portu. Towary trzeba wywozić poprzecz terytorjum Indji. Wagner podsuwa myśl, aby Anglja oddała jeden z portów indyjskich Afganistanowi jako port wolny.

Możemy „Voss. Ztg.” z powyższych wywodów wysunęła wniosek, że nie można jednocześnie żądać portu w Indjach dla Afganistanu w tym celu, aby Niemcy broń przemycali do Azji przeciw Anglji, a z drugiej strony głośić zbrodnicze hasła odciecia Polski od morza, z którym Polska ma naturalne połączenie przez Pomorze i Gdański Teorje Wagnera idą tak daleko, że usprawiedliwiają nawet pretensje polskie do Królewca i Szczecina. (b)

„Przegląd Poranny” w Poznaniu pisze w numerze na środę dn. 22 bm. co następuje:

Po wielkim procesie o krwawe rozruchy uliczne z socialistami, jaki się odbył w listopadzie ub. roku, rozpocznie się jutro drugi proces, wytoczony redakcji „Dz. Bydgoskiego”. Pismo to, na terenie m. Inowrocławia, zajmujące w wielu sprawach jasne i otwarte stanowisko, nie zawahało się opublikować całego szeregu zarzutów, poczynionych przez miejscowych obywateli Magistratowi inowrocławskiemu, którego gospodarka miastem już dawno dawała wiele do myślenia. Działy się tam różne rzeczy a jakie, to wykaże przewód procesu, o przebiegu którego będziemy informować Szan. Czytelników.

Wprawdzie umysły obywateli dziś są mocno zaprzątnięte aktualną sprawą wyborów, to jednak proces będzie sprawą ciekawą i ważną dla miasta, ważniejszą nawet, niż ów proces socjalistyczny, którym się wszyscy interesowali, gdyż z niego się okaże, czy byli naprawdę obywatele krzywdzeni i w jakim stopniu.

Nie przesądzać zgóry faktów i wyników procesu, który jak każda sprawa może przynieść niespodzianki, warto jednak wspomnieć, że nie musi być wszystko w porządku w naszym Magistracie, obsadzonym silnie i mocno przez „jedynych” wyznawców i obrońców „Boga i Narodu”. tj. endeków. Sam fakt usunięcia się teraz p. dra Krzyżnińskiego z czołowego stanowiska przyzidenta miasta, zawieszenie w urzędowaniu dyrektora gazowni miejskiej p inż. Domalskiego, nasuwa już różne przypuszczenia, które wyraz swój znajdują prawdopodobnie nie tylko w tym jednym procesie z „Dz. Bydgoskim”. Procesów będzie tu więcej, przy czem role oskarżonych i oskarżycieli zmienią się, bo inni je przejmą w swe ręce. Liczni obywatele miasta Inowrocławia z różnych sfer i zawodów, którzy dotychczas byli albo krzywdzeni albo ignorowani, prawie że zwątpili w istnienie sprawiedliwości, widząc stronnictwo i niebywały wprost tupet niektórych panów radców i radnych w traktowaniu spraw ogólnych. To też teraz będą mogli oni przekonać się, że jest inaczej w Polsce jak sądzili i że „oliwa sprawiedliwa na wierzech wylewa”. Nie przytłumi jej ani fałsz, ani obłuda endeków, stojących i kryjących dotychczas wszystko. Czego nie dokonały narazie zale i skargi obywateli, zanoszone bez skutku, tego dokonała prasa i jej proces w przededniu którego jesteśmy. Dlatego wszyscy z Inowrocławia będą z całym zainteresowaniem śledzić przebieg tego procesu. Życzymy, by on przyczynił się do oczyszczenia raz na zawsze atmosfery inowrocławskiej i ukazał nam rzeczywistość, w jakiej przez tyle lat miasto nasze pozostaje. Zarazem niech on będzie jedną z tych nauk, jakie daje życie tym, dla których wartość miały jedynie frazesy i frazesom ufają.

Jak będą uregulowane stosunki służbowe pracowników komunalnych?

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało i przesłało do zaopiniowania organizacjom samorządowym oraz pracownikom samorządowym, projekt rozporządzenia Prezyd. Rzeczp. o uregulowaniu stosunków służbowych pracowników komunalnych.

Min. stoi na stanowisku, iż jednocześnie z zasadami zabezpieczenia emerytalnego pracowników samorządowych, muszą być uregulowane stosunki służbowe, w szczególności przyjmowanie i zwalnianie pracowników samorządowych.

Projekt przewiduje publiczno-prawny charakter stosunku służbowego tych pracowników, oparty na nominacji na stałe, lub na czas ściśle określony. Stosunek służbowy ulega rozwiązaniu w razie śmierci, dobrowolnego ustąpienia, zwolnienia w drodze dyscyplinarnej lub przez przeniesienie w tymczasowy lub stały stan spoczynku. Tymczasowy stan spoczynku trwa 6 miesięcy. Odprawa wynosi jedną pensję za każdy rok przepracowany, najmniej 3-miesięczną, po 10 latach służby etatowej pracownik nabywa prawa do emerytury.

Przyszedł na wiec
Szewc i krawiec,
Bo zaprosił ich socjalik:
Sam bez buta
I surduta,
Ledwie miał czerwony szalik.
Plany snuje,
Obiecuje:
Ludzkość wyratować z nędzy,
Kawę rano
Ze śmietaną
I każdemu wór pieniędzy.
Na to krótko
Krawiec z bródką:
„Skąd tych skarbów weźmiesz?”
[Mówno!
Sam bez buta
I surduta,
Cóż ty nam dać możesz? Nic!
Szewczyk doda:
„Czasu szkoda!
Przecież to jest igrasstwo czyste.
Sko-rosz bosa,
Damy głosa
Na czterdziestą trzecią listę”.

Kr. Stasicki.

Poseł Baczewski w obronie Polaków w Niemczech.

Prusacy mimo największych spisków nie zniszczą żywiołu polskiego.

Z Berlina donoszą:
Podczas dyskusji nad budżetem ministerjum oświaty w sejmie pruskim zabrał głos przedstawiciel polskiej mniejszości w Niemczech, poseł Jan Baczewski. W przemówieniu swem wystąpił on ostro przeciwko pomocy finansowej dla „zagrożonych“ prowincji wschodnio-pruskich wykazując rzeczowo, iż pomoc ta udzielana przez rząd niemiecki stale skierowana jest wyłącznie przeciwko żywiołowi polskiemu w Niemczech. W dalszym ciągu przemówienia pos. Baczewski omawia wysokość pomocy rządu dla prowincji wschodnich wynoszącą 325 milj oraz 70 milj. na rek kredytów. Jednocześnie banki Rzeszy nie dyskontują nawet weksli obywateli polskich, aczkolwiek mniejszość niemiecka w Polsce korzysta z tego, na-

wet w wielkim stopniu. Dotychczasowa polityka mniejszościowa rządu pruskiego polega na bojkocie, wynaradawianiu i ruinie mniejszości polskiej. Mówca cytuje niedawne oświadczenie socjal-demokratycznego posła Hamburgera, który chwalił się w swem niedawnym przemówieniu w sejmie pruskim, iż w przeciwstawieniu do konserwatystów, którzy przed wojną prowadzili fałszywą politykę mniejszościową, od czasu powstania republiki cyfry głosów mniejszości polskiej do parlamentu stale się zmniejszają. Poseł Baczewski konkluduje swoje przemówienie stwierdzeniem iż wbrew podobnym głosom polityka pruska nie zdoła zniszczyć mniejszości polskiej, lecz przeciwnie, wzmocni świadomość narodową wśród polskiej mniejszości w Niemczech.

Dwa nowe statki pod polską banderą.

W Gdyni oczekiwane jest w najbliższych dniach przybycie z Anglii nowego parowca „Żegluga Polskiej“, śpiesznie wykończonego w Anglii. Jest to jeden z dwóch wielkich okrętów towarowych o pojemności 5000 tonn, które nabyto już w stanie budowy. Jeden z tych statków będzie prawdopodobnie nosił nazwę „Wawel“, drugi — „Niemén“, tworząc z już istniejącą „Wartą“ jedną klasę większych statków frachtowych pod polską banderą. Statki te w zupełności nadają się do

żeglugi po Bałtyku i morzu Śródziemnym, a w razie potrzeby i na wodach południowo-amerykańskich. Budowa tych okrętów ma się odznaczać nadzwyczajną mocą. Arkusze blachy stalowej pokrywającej ich kadłub mają być o wiele grubsze aniżeli wymagają tego przepisy dla statków I-ej klasy. Oprócz tych dwóch statków zostaną jeszcze zamówione dwa inne, na które fundusze ofiarowała ludność górnośląska.

Na marginesie.

Bałwochwalcy, którzy ośmieszają na śmierć. — Zdrowie bliźniego mężczyzna i woda. — O czem zapomniał chronista sejmowy?

Bydgoszcz, 23 lutego.

Wiadomo, że na wielkich i odpowiedzialnych stanowiskach znajdujących się ludzi nie tak nie ośmieszają, jak wprost bezprzysłomnie pochwały i kadzidła ich płatnych chwalców. Doświadczył tego na sobie marszałek Piłsudski, o czem pisaliśmy niedługo. Rozmaite czerwone kurjerki i ekspresy wypisują o osobie marszałka takie nieraz nonsensa, że raczej kompromitują niemi jego osobę, zamiast ją popularyzować. Nieśmiertelnym pozostanie frazes jednego z belwiderskich organów, który zwywa swych czytelników: „budujmy Polskę z cechy wpalanej w ideologii marszałka Piłsudskiego! A niech ten marszałek wyjedzie do Krynicy, niech odbędzie ze swymi córeczkami spacer po ulicach Krakowa, to adorująca go prasa wypisuje na ten temat najhumorystyczniejsze historie, informując czytelników, co pan marszałek jadł, którą nogą pierwiej wstąpił na stopień wagonu, co dzieci mówiły, jakich cukierków papa im kupił i t. d.

Zupełnie w tem samym położeniu, co nasz suweren, znajduje się i prezydent Rzeszy Hindenburg. Ukazało się już tysiące jego biografij, ale najkapitałniejszą jest jego biografja. Jaka wyszła w Hamburgu nakładem księgarńi Ewalds Ruhe. Autor tej broszury już w niemowłycznym wieku dopatruje się u Hindenburga różnych cech genialności. M. in. jego nadzwyczajny talent jako wodza dedukuje z tego faktu, że mamka Hindenburga była pewna... markietanka! Z jej pierśi zatem wyszło bożyszczko Niemiec strategiczny genjusz. Fakt powyższy podany jest zupełnie serjo.

Hindenburg lubi spokój i samotność. Skąd się to u niego wzięło?

Otóż autor broszury wspomnianej donosi, że gdy marszałkowi niemieckiemu narodził się braciśzek, który głośno krzychał, dwuletni podówczas Hindenburg miał się z niechęcią odezwać: czy wiecznie mam słuchać tych krzyków?

Takimi i tem podobnymi historjami chwalił Hindenburga karmi czytelników.

Król Afganistanu był w Belgji również uroczystie przyjmowany jak we Francji i we Włoszech.

Król belgijski wydał dla swego gościa bankiet. W podziękowaniu na wniesiony na jego cześć toast, król afganistański rozpoczął swoją odpowiedź od słów: wznoszę mój kielich napełniony czystą wodą na cześć mego przyjaciela króla belgijskiego...

Prasa belgijska zaznacza, że władca Afganistanu, jako abstynent, dał przykład tego, iż można pić nawet najdosłowniejsze zdrowie nie alkoholem, tylko wodą, co dotychczas uważanem było za obrzę.

Jeden z dzienników warszawskich wylicza grzechy pogrzebanego niedawno Sejmu. A więc przypomina, że

w skład Sejmu wchodziło wielu posłów analfabetów,
że uganiało po sali sejmowej wielu posłów o kryminalnej przeszłości,
że na palcach policzyć można było tych posłów, którzy mieli coś do powiedzenia i umieli to powiedzieć, a reszta przetrwała całą kadencję w kamiennem milczeniu i ograniczając się jedynie do pobierania dyjet poselskich,
że kronika zmarłego Sejmu roi się od najbrudniejszych afer poselskich, gdzie w grę wchodziło wżyskiwanie stanowiska dla materialnych celów osobistych,

że w Sejmie zasiadała cała falanga ludzi, których wydania domagały się przez 6 lat nairozmaitse sądy karne, że w przeszłym Sejmie nie brakło nawet wypadku, iż jeden z posłów zostawał pod podejrzeniem kradzieży

srebrnych łyżeczek w bufecie sejmowym...

Są to wszystko zupełnie niepotrzebne dziś wypominki. Żeby one jednak były kompletne i żadnego interesującego faktu w nich nie brakowało, przynomniamy jeszcze, że sekretarce Chadeceji w pokoju pocztowym Sejmu skradziono z przed nosa portfel z sumą kilku tysięcy złotych. Sprawcy tej zgrabnej kradzieży nie zdołano naturalnie odszukać.

Aktorzy będą musieli zdawać egzaminy.

Związek teatrów niemieckich uchwalił, że artyści teatralni mają się poddawać egzaminom co do ich artystycznego uzdolnienia. Na przyszłość na scenę angażować będzie wolno tylko artystów, mogących się wykazać zawodowym świadectwem. Jest jeszcze nieustalone, w jaki sposób będą się egzamina odbywać i jaki będzie skład komisji egzaminacyjnej. Zasadniczo odpalać się będzie tych tylko kandydatów, którzy wykazają rażąca niezdolność do tego zawodu scenicznego lub obciążeni są kalectwem, które wykonywanie tego zawodu uniemożliwia.

Zbliżają się wybory!



Każdy uświadomiony obywatel powinien się informować o ruchu przedwyborczym.

Dlatego trzeba już dziś pospieszyć z odnowieniem prenumeraty na zawierający te informacje

„Dziennik Bydgoski“

Listonosze przyjmują już zamówienia na

„Dziennik Bydgoski“
na miesiąc marzec.

Proces Krantz w Berlinie.

Z kół prawniczych piszą nam:

W ostatnich dniach odbywał się w Berlinie proces karny, który niezwykłością swego stanu faktycznego wzbudził zainteresowanie nie tylko w Berlinie i w Niemczech, lecz wogóle w całej Europie.

Chodzi tu o proces przeciw 18-letniemu uczniowi gimnazjalnemu, Pawłowi Krantzowi.

Proces ten siał na salę rozpraw setki widzów i słuchaczy a wśród nich poważną ilość znakomitości, jak T. Mann, Döplin i inni, jako rzeczoznawcy psychopatologowie występowali tacy uczeni jak dr. Magnus Hirschfeld, autor dzieła (też tłumaczonego na język polski) „Seksualizm a kryminalistyka“ i dr. Cramer, profesor psychologii i pedagogji na uniwersytecie berlińskim, i inni.

Proces przeciw P. Krantzowi dostarczyć może istotnie bardzo dużo materiału każdemu badaczowi-psychologowi ludzi powojennych.

Krantz jest oskarżony o dokonanie, czy też współdziałanie w dokonaniu zabójstwa dwu swych kolegów Günthera Schellera i Hansa Stephana. Zabójstwa dokonano wystrzałami rewolwerowymi. Przewód jednak sąłowy a naturalnie i śledztwo nie mogły ustalić, kto był sprawcą śmierci obu nieszczęśliwych gimnazjalistów.

Jako główny świadek występowała 16-letnia siostra Günthera, Hilda Scheller; Hilda zeznała, że gdy po wystrzałach rewolwerowych weszła na miejsce dokonania zabójstwa, Krantz powiedział jej, że to nie on, lecz jej brat Günther zastrzelił Hansa Stephana i potem też sobie życie odebrał. W toku rozprawy wykazało się, że wchodząc na to miejsce, Krantz stał się nader przygnębionym. Okazało się, że Hilda Scheller utrzymywała intymne stosunki erotyczne tak z Krantzem jak i Hansem Stephanem, który w dniu nieszczęśliwego wypadku, był u niej bez wiedzy brata Günthera i Pawła Krantza.

W czasie, kiedy Hans Stephan przebywał u Hildy (a było to w nocy), zapijali się tak jej brat Günther, jak i Krantz winem owocowym i wódka i postanowili już o godz. 2 tejże nocy, że zglądają ze świata siebie, Hildę i Hansa Stephana. Widocznie przypuszczali oni, że Hans Stephan znajduje się w chwili powzięcia tego zamiaru u Hildy, bo rano przeszukiwali jej sypialnię i tam właśnie dokonano wyżej wspomnianego zabójstwa. W razie, gdyby nawet Günther Scheller istotnie zabił Hansa Stephana, to i tak Krantz musi odpowiadać za współsprawstwo, a to z tego powodu, że wspólnie z Güntherem Schellerem, bratem Hildy postanowili zglądzić ze świata Hansa Stephana oraz Hildę. W jakim stopniu odgrywała tu rolę zażdrość Krantza, podrażnionego wielce tem, że Hilda dopiero dzień przed nieszczęśliwym wypadkiem darzyła go swymi względami i przyrzekała wierność, którą w ciągu 24 godzin tak bezwzględnie złamała, przewód sąłowy nie ustalił wcale wątpliwym jest nawet, czy wogóle da się to ustalić.

Przewód trwał 5 dni, wśród niestęchanego napięcia i temperamentu, okazywanego tak ze strony przewodniczącego, jak również oskarżeni i obrońcy, wywołał on liczne interpelacje parlamentarne, wreszcie w 5-tym dniu doprowadził do takiego konfliktu między przewodniczącym a obrońcą, że obrońca, adwokat dr. Frey obronę złożył, co też spowodowało odroczenie rozprawy.

To jednak, co dotąd wykazał przewód sąłowy, winno być wielce pouczającym dla pe-

dagogów domu rodzicielskiego i szkoły i to nie tylko w Niemczech, lecz w całej Europie. Okazało się, że profesrowie i rodzice wszystkich trzech „ósmaków“ bardzo mało znali dusze podległych ich pieczy moralnej młodzieńców.

Stosunkowo byli ich kolezdy najlepiej o tem poinformowani i oni! właśnie zeznawali, że tak Krantz, jak i G. Scheller czuli się być życiem zmęczeni i już dawniej planowali samobójstwo. Profesorowie rzeczoznawcy Seemann, następnie dr. Mahrenholz i Cramer zeznali prawie zgodnie, że Krantz nie uznawał wcale majestatu moralności; że nie uznawał autorytetu pedagogicznego a nawet państwowego, był fantastą o niestałych kierunkach woli, chociaż nie można mu było odmówić dużych zdolności, szczególnie poetyckich. Oczywiście, że Günther Scheller i Hans Stephan musieli mu być duchowo pokrewni, bo taka zażyłość byłaby się w nich nie wzbudziła. Również świadek Hilda Schellerówna okazała się postacią o cechach nawskróś ujemnych. Pomijając zdradę, której tak lekkomyślnie i brutalnie się dopuściła, udzielała korespondentowi pism bezpośrednio, po śmierci brata wywiadów i to za pieniądze, kłamała w czasie śledztwa i flirtowała w niemożliwy sposób z urzędnikami policji.

Profesor Wachholz z Krakowa twierdzi w swej „Psychopatologii sądowej“, że przestępczość rozwija się u człowieka głównie z braku należytego wychowania, które polega na tem, że wychowankom zaszczenia się stale myśli i zw. nadwrażliwość, t. j. ideały i zasady. Zasady te zwalczając stale myśli ujemne, przechodzą w dziedzinę czuć, uczuć, wreszcie w dziedzinę woli, tworząc każdy czyn pięknym i zgodnym z moralnością oraz prawem.

Jakżeż więc wielką odpowiedzialność ciąży na pedagogach domu i szkoły! W jakim stopniu od nich zależy szczęście powierzonych im wychowanków!

Jeżeli się przypatrzmy pewnym odłamom młodzieży obecnej, to musimy skonstatować u niej ubytek zasad i woli, a co za tem idzie brak poszanowania autorytetu, bo kult zasady prowadzi do kultu autorytetów.

Niech więc owe straszne zdarzenia pobudzą ludzi dobrej woli do wzmocnienia swych trudów nad wychowaniem powierzonej im pieczy moralnej młodzieży.

Kiedyś po otrzymaniu tego artykułu, dali go do druku zapadł w międzyczasie wyrok, o którym już naszych czytelników powiadomiliśmy, a który również budzi wiele refleksji.

Wyrok zapadł uwalniająco! — jest to wprost zastanawiające a budzące wątpienie w potrzebę istnienia władz karzących państwa. W czasie przewodu sąłowego poznaliśmy zabagnione tło całego zdarzenia oraz nieprawdopodobne wprost zepsucie tamtejszej młodzieży — poznaliśmy atmosferę zdecydowanej a nawet wyuzdanej przestępczości, wśród której jedną z sprężyna był bezwzględnie oskarżony Paweł Krantz.

Jakkolwiekby należało prawniczo ująć stopień udziału Krantza w tej zbrodni, jest rzeczą dla ogółu szerokiego dość obojętną, nie może jednak pozostać bez znaczenia fakt zupełnego zwolnienia Krantza od kary. Przewód udowodnił, że udział Krantza w tej zbrodni był wybitny, dlatego jednak sąd tego nie dostrzegł, trudno dociec.

Cała ta sprawa rzuca więc cień nie tylko na demoralizację młodzieży szkolnej w Niemczech, lecz również na stosunki, panujące w sądownictwie niemieckiem.

Jak się kłamię w walce wyborczej!

Od posła Rocha (Ch. D.) otrzymaliśmy odpis następującego sprostowania:

Na zasadzie art. 32 dekretu prasowego p. Prezydenta Państwa z dnia 10 maja 1927 r. (poz. 398 Dz. Ustaw nr. 78) proszę o łaskawe umieszczenie następującego sprostowania:

W nr. 31 „Przeglądu Porannego“ z dnia 8 lutego br. ukazała się notatka p. t. „Przykry spadek po dawnej ośmce“. „B. poseł Marcin Roch będzie wydany z Chadecji“ — zarzucając mi wysłanie fałszywych depeesz.

Depesz nie wysłałem, a stwierdził to sąd honorowy, dając mi całkowitą satysfakcję. Niezależnie od tego otrzymałem przeproszenie od p. B., inicjatora tej sprawy. Oba dokumenty przedłożę w sądzie, dokąd sprawę skierowałem. Nieprawdą również jest, jakoby miał być wydany ze stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.

Marcin Roch.

Łęczycza, dnia 20 lutego 1928 roku.

Wiec Chadecji w Warszawie.

(Od naszego korespondenta.)

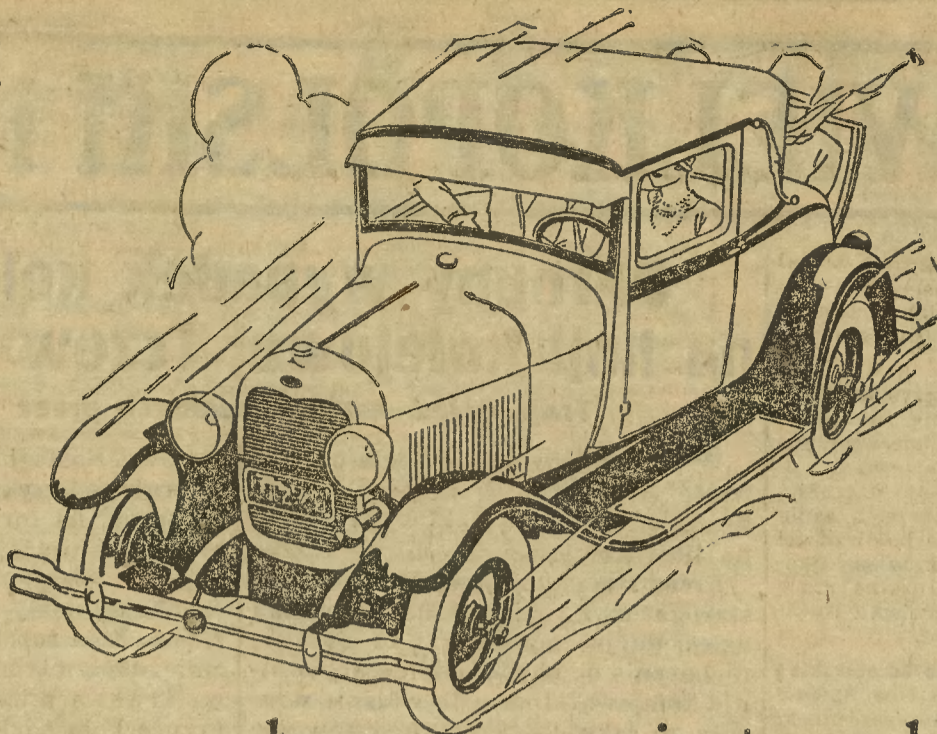
Zupełnie niezwykłym był wiec Chadecji z 17 bm. Górowało przemówienie b. posła Bitnera, który z dosadną plastyką podkreślał, że sztuka rządzenia państwem wymaga programu. Ludzie przemijają, ale program zostaje. Naczelnym przykazaniem urzędnicia państwowości jest równowaga władz. Chadecja nie godziła się z sejmowładztwem i sama wystąpiła z szeregiem zmian. Jednakże przewrót majowy zburzył najlepsze chęci i stanęliśmy wobec faktycznej dyktatury z przewagą rządu nad czynnikami prawodawczymi. Przyszły zatem Sejm będzie musiał przywrócić zwiędniętą równowagę, aby była rękojmią ładu i składu w Rzeczypospolitej. Chadecja roztoczy puklerz ochronny przed Senatem, gdyż on wyobraża rozsądek; podobnie jak Sejm młodość i energję. Ona musi się sprzeciwić polityce dwóch miar dla ludności, bicia pałkami, konfiskacie pism. Opierając się na rzeczywistości w stosunku do gabinetu, wytknięto, co zrobił złego, ale uznał i czyny dobre. Współpraca z rządem nie może być lokajską, trzeba i musi się pamiętać o uszanowanie zasad i programu, wytworzonych przez Chrześcijańską Demokrację. Podniesionym głosem oświadczył mecenas Bitner, że lepiej, aby przyszła Izba ustawodawcza została rozwiązana, niż służyła za parawan do pokrywania samowładztwa. Samowładztwo jest bowiem czynnikiem rozkładowym, zabójczym. Historia Francji i Rosji dostatecznym w tym względzie pouczeniem. Bezstronność każe zamknąć oczy na pewne posunięcia w poczynaniach marszałka Piłsudskiego, jak pochód na Kijów, wypadki majowe i ocenić zasługi niowatpliwe, lecz nie może z obojętności patrzeć na „różnych piesków“ z otoczenia Belwederu. Mimo wszystko są stosunki gospodarcze i społeczne ciężkie. Robotnik czuje ucisk, niedostateczne wynagrodzenie, on musi widzieć sprawiedliwość. Winniśmy zmierzać do poprawy stosunków nie przez wzięcie z kapitałem lecz z wyzyskiem kapitału i w tym kierunku należy rozwijać ustawodawstwo socjalne.

Drugi mówca, p. mecenas Janczewski, wskazywał na ubóstwo naszego wywozu i filipucję budżet w porównaniu z innymi wielkimi państwami. W polityce zagranicznej znajdujemy się między Scyllą rosyjską i Charybdą niemiecką. Wygląd nie sąsiadzkich stosunków jest tylko pozorne, ale bynajmniej nie zasadnicze. W dziedzinie wewnętrznej pozostaje odłogiem dużo jeszcze spraw, jak nieuregulowanie kwestii mniejszości narodowych, i pytanie kresu rozwojowi komunizmu i t. d. Wprawdzie rząd pomajowy jest silnym, jedynie władnym w porównaniu z wszystkimi swoimi poprzednikami, ale opiera się na przemocy. Mówca wskazał na konieczność działania tylko na podstawie programu i to owego, który zasady wiary katolickiej wysuwa na linję frontową. W imię właśnie tego hasła dąży Chadecja do przywrócenia panowania prawa. Chcieć silnej władzy nie znaczy zgańdzać się na despotycję.

Zebrańnię zakończyło się przemówieniem p. Marszałkowskiego, który uderzył mniej więcej w ton swoich poprzedników.

Warszawa, w lutym.

Nowy Ford Sport Coupe



Nowy w pełnym znaczeniu tego słowa

»Nowym« jest wóz Forda nie tylko dlatego, że jest to nowy samochód od chłodnicy do tylnej osi; słowo »nowy« ma tu daleko głębsze znaczenie:

Wóz ten bowiem stwarza nową epokę w dziejach rozwoju automobilizmu w tej samej mierze, jak 20 lat temu — Model T Ford.

W 1908 roku Henryk Ford dał do użytku milionów ludzi samochód »Ford«. Obecnie daje on szerokim masom samochód, na zakup którego tylko bardzo zamożny człowiek mógł sobie dotychczas pozwolić. Jest to samochód, jakiego nabycie, ze względu na materiał, konstrukcję, znakomite działanie, pewność w jeździe, wytrzymałość itp. było przywilejem jedynie bogaczy.

W tych to zasadniczych cenach nowy samochód Ford dorównywa każdemu wozowi, bez względu na jego cenę, jaki obecnie jest w użyciu. Wartość jego jest

tak nieproporcjonalnie wysoka w stosunku do ceny, że w dziedzinie automobilizmu możliwość nabycia tego wozu winna być uważana za niebywałą okazję.

Szybkość — 90—100 km na godzinę, łatwość akceleracji: z 8 klm. na 40 klm. w ciągu 8 1/2 sek., nowe hamulce na cztery koła — przednia szyba ochronna z jednej niepekającej tafli — karoserja cała ze stali — hydrauliczne amortyzatory — sprzęgło suche tarczowe, lakier pyroksylinowy — wybór w czterech kolorach — elastyczna kierownica — smarowanie towotem pod ciśnieniem — zamek wraz z włączeniem do zapłonu. Kompletnie wyposażenie łącznie z rozrusznikiem i systemem zapłonu, wskaźnikiem do benzyny, szybkościomierzem, amperomierzem, lampką na desce rozdzielczej, autom. przecieraczem do przedniej szyby, tylną lampką »stop«, lusterkiem orientacyjnym i kompletnym narzędzi.

PHAETON ZŁ. 7315. ROADSTER ZŁ. 7135. COUPE ZŁ. 9020. TUDOR ZŁ. 9110.
FORDOR ZŁ. 9980. SPORT COUPE ZŁ. 9660.

Zderzaki..... ZŁ. 240.
Ukryte siedzenie Roadsteru i Coupe... ZŁ. 390.
Wszystkie ceny rozumieją się f. o. b. Gdańsk łącznie z cłem.

FORD

FORD MOTOR COMPANY · KOPENHAGA · DANJA

Lombard warszawski in floribus!

Cyfry świadczące o wielkiem zubożeniu stołecznej ludności.

Warszawa, 22 lutego.

W styczniu b. r. lombard miejski w Warszawie wydał 3.936 pożyczek na ogólną sumę 300.754 zł. Pożyczki od 10 zł do wysokości 50 zł wynoszą 73% ogólnej ilości wydanych pożyczek. Pożyczki wydane w styczniu zostały zabezpieczone zastawami, których wartość wynosi, według oszacowania, 491.786 zł. Na ogólną ilość przyjętych zastawów składa się 12.951 sztuk przedmiotów wartościowych, w tej liczbie 1.369 obrączek ślubnych, 1.721 pierścionków, 2.222 zastaw stołowych etc. Całkowicie spłaconych pożyczek było w styczniu 2.525 na sumę 173.506 zł, częściowo spłaconych 1.355 na sumę 31.256 zł 50 gr i prolongowanych 3.452 na sumę 262.391 zł 50 groszy.

To jest statystyka miejskiego lombardu w Warszawie. Poza to ma Warszawa jeszcze 5 prywatnych zakładów zastawniczych i cały szereg pokątnych, niekoncesjonowanych. Gdyby zebrać daty z tych wszystkich lombardów, to bieda mieszkańców Warszawy ukazałaby się w bardzo jaskrawych cyfrach.

Nowe uposażenie kolejarzy wchodzi w życie 1 kwietnia.

14 stopni służbowych z płacą od 150 do 950 zł. — Skasowanie dodatku na żonę. — Od 1 kwietnia komercjalizacja kolei.

Warszawa, 21 lutego.

Niedawno odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja międzyministerjalna, na której ostatecznie uzgodniono projekt nowych przepisów uposażeniowych dla kolejarzy, mających wyjść w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy. Bliższych szczegółów projektu nie znamy, ale tyle wiadomo, że projekt przewiduje 14 stopni uposażenia z płacą zasadniczą 150 zł w 1 stopniu a 950 zł w 14 stopniu. Dla każdego stopnia wprowadza się dodatki służbowe, wzrastające z każdym stopniem wwyż. W stopniu I

ma ten dodatek wynosić 10 zł, w stopniu średnim około 50 zł. Dodatek mieszkaniowy pozostawia się w dotychczasowym wymiarze. Zatrzymano także dodatek ekonomiczny, ale tylko na dzieci do czworo włącznie; dodatek na żonę znosi się.

Co do terminu wprowadzenia w życie nowej ustawy uposażeniowej dla kolejarzy, istnieją jeszcze różnice zdań w łonie gabinetu, czy w szczególności ma ona obowiązywać od 1 stycznia br. czy dopiero od 1 kwietnia br. Za pierwszym terminem oświadcza się Ministerstwo komun., drugi proponuje Minister

Skarbu z tem, iż tymczasem w 1 kwartale kolejarze dostaliby, analogicznie z pracownikami państwowymi, zasiłek, płatny w styczniu i w marcu br., w wysokości, odpowiadającej sumie 3-miesięcznej podwyżki. W drugim wypadku byłaby to podwyżka według dotychczasowej ustawy uposażeniowej, a zatem niższa, aniżeli przy wprowadzeniu w życie nowej ustawy uposażeniowej z dniem 1 stycznia 1928 r.

Jak wiadomo, Rząd jednak zmuszony jest według postanowień planu stabilizacyjnego dokonać najpóźniej do końca marca br. t. zw. komercjalizacji kolei. Prace nad przygotowaniem tej komercjalizacji toczą się w gorączkowym tempie, stąd należy przypuszczać, iż nowa ustawa uposażeniowa dla kolejarzy będzie obowiązywać równocześnie z chwilą wejścia w życie dekretu o komercjalizacji, czyli przypuszczalnie od 1 kwietnia 1928. Od tego też czasu kolejarze rozpoczną ściśle odrębny żywot pod względem całokształtu stosunków swego bytu odnośnie do pracowników państwowych; nad definitywnem i zasadniczym uregulowaniem poborów tych ostatnich ma dopiero obradować przyszły Sejm na podstawie przedłożenia Rządu, który wskaże źródło dochodów, umożliwiające podniesienie płac. Tak przynajmniej oświadczył p. wicepremier Bartel.

ZMARLI.

Ś. p. Józef Małecki, mistrz stolarski, w Gnieźnie.

Ś. p. Eugenjusz Buchholz, literat, współpracownik „Gazety Olsztyńskiej“, zmarł w Ornecie (Wormditt)na Warmii.



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



Okropny wypadek kolejowy na linii kolejowej Tczew-Chojnice.

Troje dzieci zmasakrowanych przez pociąg.

W ub. poniedziałek obiegła okolice wieś straszna o wstrząsającym okropnym wypadku, jaki wydarzył się na linii kolejowej Chojnice—Tczew.

Przed stacją kolejową Zblewo, pow. starogardzki, rozbawiona gromadka dzieci miejsc. gospodarzy zbliżyła się niebacznie do barjer, odcinających linię kolejową. Dzieci te właśnie wracały ze szkoły. Jakby przeczuwając nieszczęście, dzieci były ostrożne i odczekały nadejścia pociągu, który z błyskawiczną szybkością przemknął przed ich oczyma. Ku zdumieniu dziatwy barjera ani się poruszyła, pozostawiając nadal drogę zamkniętą. Nie wiedziały one, że stosownie do rozkładu jazdy pociągi te mijają się, i za chwilę ma nadejść drugi pociąg. Nie wiedząc o tem dziatwa, pociąg już przeszedł samowolnie pod nosy barjery, przekraczając tor kolejowy. Nagle ukazał się pociąg tranzytowy od strony Chojnic, pociąg to-

warowy. Rozległ się jednocześnie rozdzierający krzyk dzieci, które pociąg zaskoczył na torze kolejowym. Była to rozdzierająca, okropna scena. W jednym mgnieniu oka trzy dziewczynki znalazły się pod kołami pociągu. Koła rozpedzonej lokomotywy zmiażdżyły ciała dwóch dziewczynek na krwawą miazgę. Trzeciej dziewczynce koła odcięły obie nogi, powyżej kolan. Dwoje dzieci natomiast zdołało jeszcze w ostatniej chwili wczasn odskoczyć na bok i w ten sposób uratowały się od niechybnej śmierci. Pociąg natychmiast zatrzymano i ciężko ranne dziecko przewieziono do szpitala w Starogardzie, gdzie wkrótce zmarło.

Śmierć poniosły ś. p. Marja Kiedrowska, Marta Trzeźwińska i Zofja Mądechowska. Dziewczątką pochodzącą z Pińczyna, liczyły one około 8 lat.

Wypadek ten wywołał w całej okolicy wstrząsające wrażenie.

Zderzenie się pociągów na linii kolejowej Chełmno - Bydgoszcz.

Naoczny świadek katastrofy kolejowej na linii Chełmno - Bydgoszcz pan T. H. tak opisuje powyższy wypadek: W ub. piątek dnia 17 bm. wieczorem o godzinie 9.30 pociąg osobowy, idący z Chełmna do Bydgoszczy zderzył się z parowozem pociągu chełmińskiego. Stało się to dlatego, ponieważ przy przetrzaskaniu parowóz wpuszczono na linię pociągu bydgoskiego. Z powodu silnej ulewy deszczowej i wichru, kierownik pociągu osobowego, pomimo sygnałów nie spostrzegł przeszkody i w pełnym pędzie najechał na parowóz pociągu chełmińskiego. Maszynista tego parowozu spostrzegł grożące mu nie-

bezpieczeństwo i począł uciekać ze swą maszyną, jednak było już zapóźno. Wskutek zderzenia parowozy uległy uszkodzeniu. Wypadku z ludźmi na szczęście nie było, jedynie drobne poranienia kilku pasażerów.

W godzinę po wypadku przybył pociąg ratowniczy z Bydgoszczy, który ożyścił tor kolejowy. Pasażerów, jadących do Bydgoszczy zabrała motorówka, która przybyła do Bydgoszczy dopiero o godzinie 12 w nocy. Według dotychczasowego stanu śledztwa winę ponosi tu zwrotniczki, który wpuścił manewrujący parowóz na zagrożony tor.

Z Inowrocławia.

Z życia Zwolenników Literatury i Sztuki w Inowrocławiu. O odbył się ub. niedzieli o godz. 3 po poł. w auli szkoły wydz. męskiej plenarne posiedzenie. Pan Piórkowski wygłosił referat p. t. „Książka”. W komunikatach zarządu oświadczył prezes p. Skrzyżczak, że referentem muzycznym został p. Jankowski z Gniewkowa. Walne zebranie związku odbędzie się dnia 26 bm. Po zebraniu odbyła się skromna herbatka dla członków, w kawiarni „Promień”.

Ruch ludności od 1 do 15 lutego br. W inowrocławskim urzędzie stanu cywilnego zanotowano urodzin 32, mianowicie 18 synów i 14 córek, 9 ślubów oraz 15 zgonów, w tem 4 dzieci niżej lat 10.

Chór kościelny N. M. P. odbył w ub. tygodniu plenarne posiedzenie w kościele Matki Boskiej, na którym uchwalono m. in. przystąpić do Związku Chórów Kościelnych w Poznaniu. Dyrygent p. Serożyński wygłosił bardzo treściwy referat o teorji nut, które zamierza wygłosić jeszcze kilka dalszych w czasie lekcji śpiewu. Przyjęto do chóru 8 pań i 3 panów.

Za kradzież koni skazała w ub. tygodniu tut. izba karna przy sądzie powiatowym niej. Wiśniewskiego i Grabowskiego, bez stałego miejsca zamieszkania, każdego na rok więzienia i policzenie kosztów sądowych.

Rozwiązanie wiecu. Niezależna Partja Socjalistyczna urzędziła ub. niedzieli w lokalu p. Muchy przy ul. Rubienka wiec, Wskutek silnej opozycji kilkudziesięciu zwolenników Niez. P. Socj., przyszło do awantur, wobec czego wiec został rozwiązany wśród hałasu i okrzyków.

Rozbić wiec Narodowo - Państwowego Bloku Pracy przez socjalistów. W ub. poniedziałek odbył się wiec Nar. Państw. Bloku Pracy (ciszakowcy), na który przybyło przeszło 1000 słuchaczy, z których najwięcej liczyli zwolenników P. P. S. Zagaił go p. mec. Müller-Czarnek. Już przy rozpoczęciu referatu jakiegoś przygodnego mówcy rozpoczął się nieopisany wrzask i hałas, który dopiero na osobne kilkakrotne wzywania przewodniczącego

ustął. Drugi referat wygłosił p. Strauch z Poznania. Robiło się coraz głośnieji i w końcu wybuchła ponowna wrzawa, a okrzykiem „precz z nimi” nie było końca. Po rozpoczęciu dyskusji wiecem zawładnęli socjaliści.

Rozpoczęcie budowy kościoła w Mątwach pod Inowrocławiem. Onegdaj odbyło się posiedzenie komitetu budowy kościoła pod przewodnictwem ks. prob. Jaskowskiego z Inowrocławia, na którym podzielono prace komitetu. Zakupiono już grunt od magistratu w Inowrocławiu za cenę 4.000 zł., dalej zadeklarowały cukrownia i sodownia na budowę kościoła po 15 tys. zł. Postanowiono również zwrócić się do tut. obywatelstwa o wydatną pomoc finansową oraz przewiduje się projekt dobrowolnego opodatkowania się urzędników i robotników, aby w ten sposób przyspieszyć budowę kościoła.

Kradzieże bez liku. Kupcowi Janowi Bickiemu z Inowrocławia skradziono 200 zł. gotówki. Kierownikowi szkoły wydziałowej męskiej p. Mazurowi skradziono bieliznę ze strzyku. Kupcowi Czabańskiemu z Inowrocławia skradziono towarów galanteryjnych za 1000 zł. W związku z tem aresztowano niej. K. R. z Inowrocławia, podejrzanego o kradzież, P. Laman-skiemu z Gniewkowa skradziono trąbkę, wartości 100 zł. Podejrzanym jest o kradzież Z. M. z Gniewkowa.

„Elegancki” złodziej. Onegdaj okradziony został listonosz Józef Budner z Jaksic, powiat inowrocławski, przez pewnego osobnika. Skradł mu 50 zł., poczem odjechał samochodem w kierunku Inowrocławia.

Masowa kradzież kur. Dnia 18 bm. niewyśledzeni złodzieje skradli z czterech zagrod w Chlewiskach, pow. inowrocławski, około 40 kur.

Bal karnawałowy urzędziło seminarjum nauczycielskie żeńskie ub. soboty w auli seminarjyjnej. Bal ten był urządzony pod protektorem ceniowej i lubianej p. dyr. Świnarskiej. Program był bardzo urozmaicony, w przygotowaniu wieczoru włożono dużo pracy. Poszczególne klasy ćwiczeniówki produkowały się w tańcach ze strojami, odegrało sztuczki teatralne itd.

— Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Na południu chmurno, z opadami śnieżnymi, pozatem rankiem chmurno, w ciągu dnia wypogodzenia. Na południu i zachodzie mróz słaby, w pozostałych okolicach umiarkowany. Słabe wiatry północne.

Pakość.

Srebrne gody małżeńskie. W sobotę, dnia 11 bm. obchodzili ogólnie znani i wielce szanowani pp. Wojciechostwo Graczykowie, 25-letni jubileusz pożycia małżeńskiego. O godz. 10-tej przed poł. na intencję Jubilatów odprawił Mszę św. ks. prob. Kielczewski, podczas której ukończył śpiewy Tow. śpiewu „Halka”, pod batutą organisty p. Ig. Adamkiewicza. Po uroczystości kościelnej odbyło się w gronie najbliższej rodziny skromna ucztą, podczas której zebrano na potrzeby miejscowej Kalwarii zł. 60. Telegramów z życzeniami nadeszło 102.

Osobiste. W sobotę, 18 bm. pobłogosławił w tut. kościele parafialnym miejsc. ks. prob. Kielczewski, w asyście ks. wikarego Sobiechowskiego i księży parafialnych p. Franciszkiem Borowiczem, lekarzem-dentystą z Nakła a p. Władysławą Wróblewską, córką tut. znanego i cenionego obywatela, inspektora cukrowni. Podczas aktu ślubnego miejsc. chór wykonał bardzo ładnie pieśnią kościelną. Licznych gości, w gronie których również było obecne miejscowe duchowieństwo, podejmowali z staropolską gościnnością rodzice panny młodej. Przy tej okazji nie zapomniano też o celach wzniosłych, urzędzona składka przysporzyła chociaż drobną fundusz na odnowienie słynnej „Kalwarii”. Nowożeńcom nadesłano bardzo dużo życzeń. Młodej parze szczęść Boże.

Trzemeszno.

Bal maskowy. W sobotę, dnia 11 bm. odbył się w sali p. Schneidera doroczny bal maskowy miejsc. Tow. mandolinistów „Halka”. Publiczność zebrała się na balu bardzo licznie i przy dźwiękach orkiestry wesoło i ochoczo bawiono się do rana.

Wągrówiec.

Na sierociniec. Na weselu p. Zielińskiego z p. Seweryną Szulczewską w Czeszewie, złożono na tut. Dom sierot 31,80 zł.

Połączenie telefoniczne z Niemcami. W tych dniach uzyskał Wągrówiec połączenie telefoniczne z Niemcami. To tak ważne udogodnienie dla obywatelstwa zawiązujemy Tow. Samodzielnych Kupców. Równocześnie zaznaczamy, że projekt zaprowadzenia nocnej służby telefonicznej jest również bliski zrealizowania. Wyrażamy nadzieję, że obywatelstwo popraczyennie szczęśliwie i dobre zamiary Tow. Samodzielnych Kupców.

Żydzi w naszym mieście. Kupcom żydom nie źle się powodzi i coraz częściej słyszy się, że znów jakiś starozakonny otworzył interes. Ostatnio sprządził się do Wągrówca i zamieszkał przy ul. Klasztornej 28 żyd. Weitz, gdzie otworzył skład bławatny. Właścicielem domu, w którym zamieszkał żyd, jest Polak p. Kaniewski.

Z posiedzenia komisji dla badania cen. W dniu 14 bm. ustrzyła komisja dla badania cen, na mięso i jego wyroby, nast. ceny za 1 kg.: mięsa wieprzowego od brzucha 2,60 zł., karbonady 2,80 zł., słoniny 3 zł., wołowiny 2,70, wołowiny bez kości 3,40, cielęciny 2,60, cielęciny od kulki 3 zł., smalcu wieprzowego 4,40, królowickiej 3,20, ozorowej 3,40, wątrobianki wyborowej 3,20, wątrobianki zwykłej 2,40, kiełbasy czosnkowej 2,80. Ceny powyższe obowiązują od 17 bm. i są cenami maksymalnemi. Inne ceny pozostają bez zmiany. Organa policji państwowej otrzymały nakaz przeprowadzenia stałej i ścisłej kontroli w tym kierunku.

Powiatowy Komitet P. W. i W. F. Wągrówiec wysłał na pierwszy kurs W. F. przy Centr. Szkole Wojsk. Gimn. i Sportów w Poznaniu członka stowarzyszenia P. W. p. Przesławskiego Adama z Wągrówca. P. Przesławski ukończył powyższy kurs z wynikiem dobrym. Powiatowy komitet zaangażował p. Przesławskiego do kadry półzawodowej w charakterze instruktora wychowania fizycznego. Powiatowy komendant P. W. przyjmuje jeszcze kandydatów na cztero-tygodniowy kurs W. F. w Bydgoszczy.

Wiec Ch. D. i P. S. L. „Piast”. W ub. niedzieli, 19 bm. odbył się po nabożeństwie, w sali Strzelniczy wiec listy 25. Przemawiali kandydat na posia p. Czyszewski i p. prof. Michałkiewicz.

Kradzieże. W ub. czwartek po jarmarku szajka złodziei usiłowała u kilku miejscowych kupców dokonać kradzieży. Ze składu p. Jan-kowskiej przy rynku, skradziono 4 koszule.

W nocy z dnia 16 na 17 bm. nieznani sprawcy dokonali włamania do cukierni p. K. Mag-dziarza i skradli kasę „National” wraz z wartością około 40 zł. Kasę bez uszkodzeń zostawiono na ulicy ks. Wujka, a pieniądze zabrano.

Onegdaj skradziono p. pułkownikowi Lipińskiemu, zamieszkałemu w Wągrówcu, przy ul. Kościuszki, jedną dolarówkę nr. 971052. Ostrze-ga się przed kupnem tej dolarówki.

Kradzież 8 000 złotych.

Z Poznania donoszą: kasjerka hurtowni artykułów budowlanych przy ul. Przemysłowej panna B. ukradła 8 000 złotych i znikła wraz z młodym chłopcem, pracownikiem owej firmy. Z początku bawiono się w Gdańsku bez troski, a ponieważ spółnik zaczął jej ciążyć, dała mu na odczepnego 1 500 zł. i sama znikła. Póki starczyły pieniądze, chłopiec bawił się i używał, gdy zabrakło gotówki, powrócił do Poznania i przyznał się do współkradzieży. Sąd powiatowy zasądził owego chłopca na dwa tygodnie więzienia z warunkowym odroczeniem kary na trzy lata.

Pod kołami pociągu.

Straszny wypadek wydarzył się na stacji kolejowej Hówiec pod Czempniem. Mianowicie jeden z hamulczych towarowego pociągu poślizgnął się i spadł pod koła pociągu, które przerzuciły nieszczęśliwego na dwie połowy. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Gniezno.

Osobiste. W sobotę, dnia 18 bm. na Jasnej Górze w Częstochowie został pobłogosławiony związek małżeński między p. Haliną z Wyrembeckich Wilandową z Poznania a p. inż. Józefem Sunieckim, radcą magistratu w Gnieźnie. 10-lecie bitwy pod Rarańczę. Gnieźnieńska placówka Zw. Hallerczyków urządziła ku uczczeniu bohaterów wysiłku II. Żelaznej Brygady Karpackiej, uroczystą wieczornicę w sali hotelu Europejskiego, na której program złożyły się: słowo wstępne p. Minierskiego, koncert, śpiew i referat p. prof. Biesiekierskiego.

Zebanie przedwyborcze Niemców. W ub. tygodniu odbyło się w łozach masońskich, przy ul. Mikołaja, zebranie przedwyborcze Niemców, zwołane przez Niemcecki Zw. dla Obrony Praw Mniejszości Narodowych w Polsce. Jako mówcy przybyli z Bydgoszczy prof. Heidełke i v. Senger. W przemówieniu swem podkreślił Heidełke konieczność połączenia wszystkich Niemców, zamieszkałych w Polsce z innymi narodowościami w czasie wyborów a to z tej przyczyny, że zastępy niemieckie są zbyt nikłe, aby mogły liczyć na uzyskanie w każdym okręgu odpowiedniej ilości głosów, idąc samodzielnie. Pakt zawarto na czas wyborów. Niemcy wolą mieć w sejmie i senacie swoich ludzi, którzy tam bronić będą spraw niemieckich. Heidełke wychwalał również rząd obecny, który dla mniejszości narodowych wiele dobrego uczynił. Sytuacja wyborcza, zdaniem mówcy, przedstawia się obecnie b. korzystnie, i referent z zadowoleniem stwierdza rozproszenie stronnictw polskich. Zadaniem posłów niemieckich będzie obrona kultury niem., zachowanie szkół niem. języka niem i zachowanie starego systemu administracyjnego w b. dzielnicy pruskiej. Senger przemawiał w tym samym duchu.

Wypadek kolejowy pod Gnieznem.

W pociągu towarowym zdużającym z Jarocina do Gniezna na skutek pęknięcia sprężel część pociągu pozostała na torze. Parowóz zdużający po pewnym czasie w tymże samym kierunku, natknął się na stojące wagony z taką siłą, iż kilka wagonów uległo strzaskaniu.

Ostrów.

Nagły zgon. Żona tuł kupca p. Katarfiasza, zmarła w szpitalu miejskim przy operacji wycięcia struny gardłowej.

Dla bezrobotnych. Dzięki zabiegom p. burmistrza, m. Ostrów wysygnowało z Gazowni i Miejskiej Kasy Oszczędności poważną sumę na węgiel i wsparcie dla bezrobotnych.

Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w domu p. Jadwigi Wojciechowskiej w Zalesiu. Wychodząc z mieszkania, w którym znajdowała się dwóch małych chłopców, W. pozostała na podłodze wanny z gorącą wodą. W czasie zabawy młodszy chłopiec popchnął starszego tak nieszczęśliwie, że ten wpadł do wanny i uległ okropnemu poparzeniu na całym ciele, wskutek czego zmarł następnego dnia.

Drugi nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w mlynie parowym „Walczak i Rakowicz”. O-tóż zatrudniony tam młynarz Jan Malecha, przy zdejmowaniu jednego ze ślimaków, spadł z drabiny, która się pod nim załamała i przygnietyony został przez część spadającego ślimaka. Nieszczęśliwego, ze zgniecioną klatką piersiową i złamanem żebrem, przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala miejskiego.

Epilog głośnej swego czasu sprawy byłego rendanta Pow Kasy Oszczędności w Ostrowie Klimka i kilkunastu towarzyszy, nastąpi niebawem. Rozprawę rozpisano na 5 dni, t. zn. od 12—16 marca.

Z estrady. W ub. niedzielę Koło Propagandy Harcerstwa odegrało w sali Domu Katolickiego, świetną komedię AL. hr. Fredry „Pan Jowialski”. Społeczeństwo tutejsze wzięło dość liczny udział w przedstawieniu.

OWIŃSKA. (Wypadek samochodowy.) W dniu 15 bm. zdarzył się tu wypadek samochodowy. Samochód firmy „Nobel” wpadł na drzewo przydrożne. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Samochód rozbity. Powodem katastrofy zepsucie się kierownicy samochodu.

OPALENICA. (Dzieciobójstwo.) Przy stacji Opalenica znaleziono zakopane w ziemi zwłoki noworodka. Za wyrodną matką wdrożono śledztwo.

GRÓDZISK. (Samobójstwo gospodarza.) W Trzancie, w pow. grodziskim wystrzelonem, z rewolweru pozbawił się życia w dniu 14 bm. gospodarz Maciej Rzepa. Przyczyny desperackiego kroku nie stwierdzono.

Z życia agentów pocztowych.

W piątek, dnia 17 bm. odbyło się w Laszkowicach w hotelu p. Kohnert, walne zebranie Zw. Agentów Poczтовых.

Zebranie zagał przy udziale delegatów z poszczególnych powiatów Pomorza. Prezes p. Dornowski w obecności przedstawiciela Dyrekcji Poczty i Telegrafów, asesora p. Fiscohedera z Bydgoszczy, który uczestniczył w obradach.

Zapadły uchwały, aby w maju br. zwołać nadzwyczajne walne zebranie do Bydgoszczy, które ostatecznie zdecydować w sprawie wyboru nowego zarządu i w sprawie przyłączenia się i oparcia o „Związek Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów” w Bydgoszczy.

Zarząd pozostał w starym składzie. — Wszelkich informacji w sprawie Związku udziela tylko prezes Dornowski, Ostromecko.

Z POMORZA.

SUCHA, pow. świecki. Osobiste. Pobłogosławiony został związek małżeński w kościele parafialnym Lubiewo, między kierownikiem młyna Bruchniewo p. Janem Starczakiem a p. Antoniną Babińską z Suchej. Rodzice panny młodej przyjmowali gości bardzo wystawnie. Nowożeńcom złożono wiele życzeń szczęścia w wspólnym życiu.

CHEŁMŹA. (Osobiste.) Srebrne gody małżeńskie obchodzą w czwartek dnia 23 bm. małżonkowie Pryganowie z Chełmży. Jubilatowi życzymy „Szczęść Boże” w dalszym ich życiu.

WAŁDOWO, powiat Sepólno. (Z działalności Stow. Młodzieży Polskiej.) Stow. Młodzieży Polskiej, założone w roku 1926 przez ks. adm. Grzenie i p. Elasa, kier szkoły w N. Waldowie — rozwija się pomyślnie. Najwspanialszym czynem w r. 1927 było sprawienie wspaniałego sztandaru, do czego głównie przyczynił się ks. adm. Zygmantowski, który jest patronem i prawdziwym opiekunem młodzieży. Stowarzyszenie ma własną bibliotekę i instrumenty muzyczne. Wykładów było 10. Stowarzyszenie przystępowało wspólnie do Sakramentów św. — Wybrano nowy zarząd na rok 1928: prezes — Rybka B., sekretarz — Iutowski, skarbnik — Górski Piotr, naczelnik — Mazurkiewicz Leon (ponownie). Stan kasy wynosił przy końcu 1927 r.: dochód powyżej 1.200 zł, rozchód razem z zakupem sztandaru też około 1.200 zł. Oby Stowarzyszenie nadal pracowało z tymi samymi wynikami i oby doczekało się jeszcze lepszego rozkwitu.

PIEGE, pow. starogardzki. (Bacność, Inwalidzi.) W niedzielę, dnia 26 bm. odbędzie się zaraz po nabożeństwie roczne, walne zebranie Zw. Inwalidów Woj., na które przybędzie delegat Koła ze Starogardu. Przybycie wszystkich członków konieczne. Na porządku dziennym m. in. wybór nowego zarządu.

GOLUB. (Walne zebranie Stow. Chrześc. Narod. Nauz.) odbyło się w ub. tygodniu w sali p. Klimka. Po zagaleniu zebrania przez prezesa p. Górskiego i przyjęciu rocznego sprawozdania sekretarza i skarbnika, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, którego skład jest następujący: p. Górski, kier. szkoły w Golubiu — prezes; p. Koniecki, nauczyciel z Golubia — zast. prezesa; p. Wrześniński, naucz. z Lisewa — sekretarz; p. Osłiński, naucz. z Golubia — skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli pp. naucz.: Kantak z Lipnicy i Szymański z Skemsa; do sądu honorowego pp.: Rakowski, Sobczak i Dekierówna. W końcu omawiano sprawy bieżące dotyczące „Koła”. Między innymi uchwalono urządzenie zabawy karnawałowej na dzień 18 bm.

Wielki pożar młyna w pow. tucholskim.

W ub. niedzielę powstał ogień w mlynie wodnym p. Antoniego Jankowskiego w Motylu w pow. tucholskim. Pożar powstał z nieświadomych dotąd przyczyn, którego pastwa padł młyn oraz cały zapas zboża, przeznaczonego do przerwania. Szkody oblicza się na kilkadziesiąt tysięcy zł. Obok stojąca stodoła udało się uratować.

Z Torunia.

Akademia ku czci Ojca św. Piusa XI w Toruniu. Dnia 19 bm. staraniem Ligi Katolickiej przy parafii N. Marji Panny w Toruniu, odbyła się w sali „Wiktoria” uroczysta akademia ku czci koronacji Ojca św. Piusa XI. Na scenie ustawiono na postumencie, przystrojonym flagami, popiersie Ojca św. Przy stole przydziałnym zajęli miejsca członkowie zarządu Ligi z ks. Kozłowskiem na czele. Na wstępie odśpiewano pieśń „Kto się w opiekę”, poczem paniątki z Sodalii Marjańskiej wygłosiły zbiorową deklamację p. t. „Błogosławieni” Kasprowicza, ks. dziekan Kozłowski objaśnił zebranej publiczności znaczenie tej uroczystości, kresząc dzieje życia Papieża. Prof. seminarjum męskiego p. Knechtl, wygłosił odczyt na temat roli papieżstwa w społeczeństwie, oraz o encyklice papieskiej „rerum novarum”, która określa wytyczne linie załatwienia kwestii robotniczej, przeciwstawiające się prądom marksowskim. (U nas w Polsce oparte jest na encyklice papieskiej „rerum novarum” Chrześc. Zjednoczenie Zawodowe, istniejące i w Toruniu. — Red.) W dalszym ciągu programu nastąpiły śpiewy chóru męskiego parafii N. P. Marji i deklamacje. Odśpiewaniem „Serdeczna Matko” oraz okrzykami na cześć Papieża i Prezydenta Rzeczypospolitej zakończono uroczystość.

Rocznica bitwy pod Rarańczę, 10-tą rocznicę bitwy stoczonej pod Rarańczę, tutaj placówka Zw. Hallerczyków obchodziła nader uroczystość. Po Mszy św., która się odbyła w kościele św. Jakóba, zebrał się wszyscy członkowie oraz delegaci najrozmaitszych towarzystw i związków w sali Strzelnicy, gdzie odbyło się uroczyste zebranie, które zagał prezes p. Bukowski. Na wstępie uczczono przez powstanie pa-

mięć poległych pod Rarańczę, poczem p. Łukomski zadeklamował pieśń o „Karpackiej Brygadzie”. Odczyt na temat „dziesiąta rocznica bitwy pod Rarańczę” wygłosił p. Madejski. Na zakończenie p. Łukomski wypowiedział piękny wiersz p. t. „List z Sybiru”, poczem odśpiewaniem „Boże, coś Polskę” akademję zakończono.

Rygiel pozostanie nadal dyrektorem teatru w Toruniu.

Na ostatnim posiedzeniu magistratu w Toruniu uchwalono przełożyć kontrakt na dzierżawę Teatru Miejskiego p. Rygielowi, dotychczasowemu dyrektorowi. Uchwała ta przedłożona zostanie do aprobaty Radzie Miejskiej.

Skazany przez sąd w Toruniu na 10 lat ciężkiego więzienia.

W ub. wtorek w sądzie okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko 21-letniemu Andrzejowi Zaszkiwiczowi, oskarżonemu o zamordowanie dwóch osób. Prokurator cofnął oskarżenie, co do zarzutu pierwszego morderstwa niejakiego Zawilaka, podtrzymał natomiast oskarżenie o morderstwo St. Michalskiego. Sąd uznał oskarżonego winnym dopuszczenia się rozboju i spowodowania śmierci Stanisława Michalskiego, skazując Zaszkiwicza na 10 lat ciężkiego więzienia. Skazany przyjął wyrok spokojnie.

Echa pożaru fabryki makaronu w Toruniu.

Jak już donosiliśmy w ub. wtorek spłonęła w Toruniu największa fabryka makaronu w Polsce. W uzupełnieniu naszej wiadomości podajemy nast. szczegóły: ogień powstał w przybudówce p. Gintera, na strychu, przylegającej do zabudowań Toruńskiej Fabryki Makaronu przy ul. Kościuszki. Dzięki sprzyjającemu wiatrowi ogień w krótkim czasie przerzucił się na dach gmachu fabrycznego.

Przybyła natychmiast Straż Ogniowa miała za zadanie przede wszystkim zabezpieczyć dolne ubikacje od ognia. Jednak plomienie przedarły się na drugie piętro fabryki. Sytuacja stawała się bardzo groźna. Właśnie na II-giem

piętrze znajdowały się składy surowca, tudzież gotowego materjału, już opakowanego.

Dzięki wielkiemu wysiłkowi Straży ogniowej nie przedarł się na I piętro, gdzie mieszczą się maszyny. Po pięciu godzinach ogień zlokalizowano, dogaszanie trwało do późnej nocy.

Wysokość strat dotąd nie została ustalona, jak również nie ustalono przyczyny pożaru: prawdopodobnie ogień powstał wskutek defektu kominia sąsiadującej przybudówki.

Toruńska Fabryka Makaronu prosperowała jaknajlepiej; wyrabiała ona wagon dziennie znanego ze swej dobroci makaronu.

Grudziądz.

Z Uniwersytetu Ludowego. Z powodu karnawału nastąpiła przerwa w wykładach Uniwersytetu Ludowego w Grudziądzu. Wykłady te zostaną podjęte w okresie wielkiego postu w dniu 28 bm. Pierwszy wykład wygłosi adw. dr. Władysław Borth, na temat: miłość, zdrada i zemsta, na podstawie Konrada Wallenroda, Adama Mickiewicza. Z kolei wykładem będą profesorowie Uniwersytetu poznańskiego, jak dr. Pomian Biesiekierski, prof. Kilariski, prof. dr. Wojciechowski i inni. Z miejscowych sil wygłoszą prelekcje: prof. Porębski, prof. Krysztożek, prof. Mejsnerówna, dr. Majowa, prokurator Marszałik, P. J. Gromko i inni. Wykłady dotyczące będą różnych dziedzin nauki. — Wstęp 20 gr., dla młodzieży kształcącej się bezpłatnie. Wykłady odbywać się będą we wtorki i piątki o godz. 6.30 wiecz. w auli gimnazjum żeńskiego, przy ul. Trynkowej.

W dniu 21. bm. odbyło się posiedzenie przesów Ch. Z. Z. w Sekretarjacie Chrz. Dem. przy Placu 23, Stycznia nr. 11.

Zebranie zagał i temuz przewodniczył prezes p. Nadolski, przedstawiając porządek obrad — pomiędzy innymi omawiano sprawy organizacyjne, dalsze zapatrywanie na stan wyborów, przez Ch. Z. Z. i sprawy zarobkowe i uchwalono następującą rezolucję:

„My dziś zebrani stwierdzamy, że sprawozdanie, ogłoszone w nr. 42. „Gońca Nadwiślańskiego” przez byłego sekretarza Ch. Z. Z. p. Nowaka, mija się z prawdą.

Natomiast prawdą jest, że miarodajne uchwały zapadły na zebraniu Kartelu Ch. Z. Z. na Grudziądzu, które dziś przez sekretarza Kartelu p. Grulewskiego zostały nam przeczytane i które zostały w „Dzienniku Bydgoskim” nr. 40 z dnia 18. 2. br. ogłoszone.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący p. Nadolski zamknął posiedzenie, zachęcając do agitacji za listą nr. 25.

Wejherowo.

Obchód 8-iej rocznicy wkroczenia wojsk polskich. W ub. niedzielę obchodziło wejherowice pamięć 8-iej rocznicy wkroczenia wojsk polskich do Wejherowa, tej prastarej stolicy Kaszub. Aby tak doniosły moment należycie uczcić, Tow. Powst. i Woj. im. Wejhera, w porozumieniu z innymi towarzystwami, urządziło uroczysty pochód przez miasto. W sobotę, dnia 11 bm. o godz. 8-iej wieczorem odbył się capstrzyk. Na placu Wejhera burmistrz p. Kruczyński wygłosił przemówienie o znaczeniu tej uroczystości. Orkiestra gimnazjalna odegrała hymn narodowy. W niedzielę o godz. 8.30 rano zaczęły się zbierać towarzystwa na placu Wejhera, skąd wyruszone do kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. wikary Piesiek. Po skończonym nabożeństwie sformowały się towarzystwa na placu Wejhera, gdzie wygłosił przemówienie prezes Komitetu Towarzystw p. Jan Kwiatkowski, wnosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Odśpiewano wspólnie „Boże, coś Polskę”. Następnie wyruszył pochód ulicą Sobieskiego w stronę gimnazjum, gdzie odbyła się defilada. Po skończonym defiladzie nastąpiło rozwiązanie pochodu. Zaznaczyć należy, że podczas pochodu w sobotę jak i w niedzielę przygrywała orkiestra gimnazjalna.

W tym samym dniu odbyła się zabawa Tow. Powst. i Woj. w sali p. Prusińskiego w Wejherowie. Na wstępie powitał zebranych prezes p. Richert. Następnie wygłosił obszerny referat dyrektor Ligi Morskiej i Rzemniczej p. Uziembło, p. t. „Zdobycie morza”. Następnie odegrano „Wóz Drzymały”. Przedstawienie wypadło bardzo dobrze. Wszyscy amatorzy wywiązały się ze swych ról znakomicie. Po przedstawieniu odśpiewano wspólnie „Boże, coś Polskę”. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

Gdynia.**Nowa linja okrętowa.**

W dniu 24 lutego rozpocznie swą działalność nowa linja towarowa między Gdynią a Hamburgiem. Linję tę zakłada znana polska firma ekspedycyjna C. Hartwig S. A.

Państwowy Bank Rolny

założył w ostatnich dniach oddział w Gdyni ulokowawszy go w lokalach domu p. Półkowskiego przy ul. 10 Lutego.

KINO KRISTAL

Pocz. o 6,45 i 8,50, w niedzielę o 3,20. Zniżki ważne tylko w dni powsz. do godz. 7-mej, w niedzielę do 5-tej.

Dziś, czwartek premiera! Najpiękniejszego, najrozkośniejszego, szampańskiego arcyfilmu komedijowego, który święcił zasłużone niebawale triumfy na całej kuli ziemskiej pod tyt.:

Tańczący Wiedeń

W roli głównej największa czarodziejka ekranu

Ben Lyon, Alfred Abel, Albert Paulig, Juljus Szöregly

Lya Mara

Uprasza się Szanowną Publiczność o łaskawe możliwe punktualne przybycie na 1-sze przedstawienie celem uniknięcia natłoku na ostatnie.

Nadprogram

Całość 14 akt.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 23 lutego 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Piotra Damjana, Serenjusza. Jutro: Eberharda wyzn., Marty p. Wschód słońca: godz. 7,6. Zachód słońca: godz. 17,22.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 20 bm. do poniedziałku 27 bm. dyżurują:

- 1. Apteka Piastowska, Plac Piastowski. 2. Apteka pod Złotym Orłem, Stary Rynek.

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś operetka Stoliza „Za dawnych dobrych czasów”, owiana szczerym sentymentem i prawdziwym humorem w doskonałym zespole wykonawczym.

W piątek genjusz Schillera zakuty w pojęzyczne strofy „Marji Stuart” przemówi całą głębią tragizmu do zebranej publiczności. Ostatnie przedstawienie „Marji Stuart” odbyło się przy wyprzedanej do ostatniego miejsca widowni.

W sobotę premiera arcywesołej komedji Glasa „Potasz i Perlmutter”, której towarzyszyło niezwykle powodzenie na wszystkich scenach europejskich. W akcie II odbędzie się rewja mód, niezwykle efektownych i gustownych modeli urzeczonych przez popularny Dom Towarowy. Podczas przeglądu modeli koncertować będzie orkiestra Teatru Miejskiego. Obsadę tej niezwykle wesołej komedji tworzą pp.: Denhelówna, Kozłowska, Marzewska, Morozowiczowa, Andrzejewski, Borski, Daniłowicz, Kaden, Łapiński, Łuszczewski (tytułowe), Melina, Milecki, Roteci, Sawicki i inni.

Objazdowy Teatr Pomorski (w byłym Teatrze Popularnym). Po niebawym sukcesie, jaki odniósł Objazdowy Teatr Pomorski objeżdżając całe Pomorze i niektóre miasta Poznańskiego, go sztuką J. Gelli p. t. „Raj bolszewicki”, z powodu przerwy, jakiej wymaga przygotowanie następnej sztuki, chcąc umożliwić jak najszerszym warstwom społeczeństwa ujrzeć i w Bydgoszczy znakomitej tej komedji i satyry na stosunki bolszewickie, sympatyczny zespół objazd. Teatru Pomorskiego wystawi trzykrotnie tę komedję a to w sobotę dn. 25 bm., w niedzielę 26 i wtorek 28 bm. w sali zimowej b. Teatru Popularnego. Ponieważ zespół Objazdowego Teatru Pomorskiego składa się z najlepszych sił dawnego teatru i sił nowozaangażowanych, nie wątpimy, że wszyscy sympatycy b. T. P. tak w sobotę, jak w niedzielę zapelniają salę pana Beckera po brzegi, a żeby się ubawić i ujrzeć swoich ulubieńców Bilety w cenie od 1—3 zł wcześniej nabywać można w Księgarni p. Gieryna, pl. Teatralny od godz. 6 wieczorem przy kasie teatru. Dla młodzieży wstęp 50 groszy.

Inspektorem szkolnym na miasto Bydgoszcz zamianowało Ministerstwo Oświaty na wniosek Poznańskiego Kuratorjum Szkolnego, p. Dr. Łuczewskiego, dotychczasowego profesora przy gimnazjum klasycznym w Bydgoszczy.

Pożegnalny wieczór w Hotelu „Pod Orłem”. W sobotę, dnia 25 lutego br. odbędzie się pożegnalny wieczór, przed wyjazdem do Warszawy, sympatycznego zespołu jazzbandowego pod dyr. Rapackiego, który przez czas jego pobytu w Bydgoszczy uprzyjemniał i rozweselał bywałców w restauracji „Pod Orłem”. Spodziewać się należy, że pożegnalne „labeńskie” akordy ulubionego i miłego dyr. ściana licznych melomanów, gdyż program wieczoru zapowiada się nadzwyczaj interesującym. Dotychczas dyr. zespołu reprezentował najbardziej współczesny rodzaj muzyki; w ów wieczór popisywać się będzie muzyką koncertową, solową i jazzbandową.

Zakaz urządzania zabaw podczas Wielkiego Postu. Miejski Urząd Policyjny zwraca uwagę na rozporządzenie policyjne wojewody poznańskiego, zakazujące bezwzględnie urządzania tańców i zabaw tanecznych w wszelkich lokalach publicznych w czasie trwania Wielkiego Postu t. j. od Środy Popielcowej do Wielkiej Soboty włącznie.

Ważne. Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie przedłużające termin zeznania o podatku dochodowym do 1 maja.

Odczyt profesora Langlade na temat. „Stosunków intelektualnych francusko-polskich” odbędzie się w niedzielę, 26 bm. w gimnazjum Kopernika, staraniem Towarzystwa Alliance Française. Czysty dochód na rzecz Czytelni Francuskiej. Początek punktualnie o godz. 5. Bilety wejścia w cenie 1 zł. Uczącą się młodzież oraz uczniowie Francuskich Kursów Rządowych — 50 gr.

Na nowy kościół w Wierzbucinie pow. bydgoski złożono w dalszym ciągu: na zabawie Kółka Rolniczego 78 zł, na poświęceniu domu u p. Stefana Belińskiego 67 zł, na kolędzie u p. Sobieszczyka 72 zł. Serdecznie Bóg zapłać! O dalsze składki prosi ks. prob. Paluchowski.

Więcej gazu! Propaganda Gazowni, aby zaniechać palenia węglem pod kuchnią, a posługiwać się gazem, odniosła wreszcie skutek. W tylu domach zaczęto używać gazu, że w końcu zaczęło go brakować. O 8-mej rano, gdy wszędzie gotuje się śniadanie, i o 1 szę w południe, gdy się obiad robi w tylu domach, ciśnienie gazu jest tak małe, że ledwie stać go na tworzenie malutkich płomyków. Czy nie mogłaby Gazownia powiększyć ciśnienia szczególnie w te godziny?

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Gdyni (ul. Św. Jana, dom p. Matuskiewicz) podaje do wiadomości, że udziela bezpłatnie informacje dotyczące kupna lub sprzedaży nieruchomości, warunków budowlanych i rozbudowy Gdyni. Interesenci winni załączyć znaczek pocztowy.

Ceny targowe. Na ostatnim targu w Bydgoszczy płacono: za jaja 2,60, twarog 0,50 do 0,60, ser tyłżycy 2,00—2,40, jabłka 0,40 do 0,70, cebula 0,30, marchew 0,15, kapusta 0,20. Gęsi (funt) 1,60—1,80, kaczki 8,00, indyki 10—12, golębie 2,00. Ryby: szczupaki 1,50 do 2,00, płotki 0,40—0,50. Mięso: słonina 1,60, wieprzowina 1,20—1,40, cielęcina 1,20—1,40, wołowe 1,30—1,40, skopowina 1,00—1,30.

Polska „jedwabna”.

Już nietylko Bydgoszcz sama, ale cała Polska powoli zapisuje się pod znak „morwy”, która jest początkiem wyjścia i podstawą jedwabnictwa. Własny jedwab usunie z kraju niedzę, zatrudni tysiące rak bezrobotnych, niezależni nas gospodarzo od obcych państw, a końcu naszego budżetu zwiąże nica najsilniejsza — bo nica jedwabna. Sprawa jedwabnicza budzi coraz więcej zainteresowania we wszystkich warstwach całej Polski, a co najważniejsze, władze nasze wydają okólniki w sprawie hodowli jedwabnika i sadzenia morwy. To też tu. Tow. Jedwabnicze, śledząc pilnie ruch jedwabniczy w Polsce, stwierdza z zadololeniem, że już bliscy jesteśmy celu i że — o ile sprawa pójdzie dalej tem samem tempem, — w bardzo niedalekiej przyszłości będziemy pod względem jedwabnictwa drugą Japonją.

O żywym zainteresowaniu się jedwabnictwem świadczy bardzo wymownie frekwencja młodzieży na wykładach, które w ubiegłym tygodniu urządziło tu. Tow. Jedwabnicze, w kinie „Kristal”. Zainteresowanie to znać nietylko u nauczycielstwa, które w zrozumieniu sprawy bardzo gorliwie wpłynęło na frekwencję, ale też u młodzieży, która wzorowem zachowaniem się ułatwiła wykład prelegentom a zarazem dała dowód dobrego wychowania i zrozumienia do niosłości sprawy. Z całym uznaniem należy również podnieść takt Dyrekcji kina, która odstąpiła salę za cenę własnych kosztów, ponadto, starając się ze swej strony uprzyjemnić młodzieży pobyt w jej murach, po każdym wykładzie kazala wyświetlać jako naddatek ostatnie nowości ze świata — bezpłatnie.

Ponieważ nie wszystkie szkoły miały dotychczas sposobność zapoznania się z jedwabnictwem, przeto — jak było zapowiedziane — Tow. Jedwabnicze urządzi w przyszłym tygodniu dalszą serję wykładów w następującym porządku:

W niedzielę, 26. II. Tow. Kobiet pracujących w handlu i konfekcji, Tow. Młodych Polek i T-wa Kobiet pracujących z Bydgoszczy i okolicy, wszelkie T-wa żeńskie z Bielawek i gimnazjum żeńskie.

We wtorek, 28. II. szkoły przemysłowe, rolnicze i wydziałowa męska.

W środę, 29. II. szkoły: Św. Trójcy, Dąbrowskiego, Okole i Czyżkowo.

W sobotę, 3. III. szkoły: Marcinkowskiego, Rupienica, Zimne Wody, M. Bartodzieje i Jachcice.

Wykład w niedzielę, o godz. 1-ej. Inne wykłady o godz. 12-tej.

W niedzielę, 18 III. odbędzie się w sali kina Nowości wykłady dla urzędników i podurzędników kolei, poczty, policji i ogrodników. Czyżowski.

Nieudały wiec N. P. R. w Bydgoszczy.

Laski i pięści były w robocie.

W dniu wczorajszym zwołany został wiec Narodowej Partji Robotniczej do wielkiej sali Strzelnicy. Przybyło nań około 1500 ciekawych, większość socjalistów i niezależnych ze swymi bojówkami.

W czasie referatów b. posła Faustyniaka i Nowakowskiego, prezesa zw. kolejarzy (z Warszawy) na sali panował spokój. Dopiero gdy zaczęła się dyskusja, do której zapisało się 25 mówców, socjaliści i niezależni rozpoczęli

wrzawę, a następnie, kiedy ich straż porządkowa N. P. R. chciała uciszyć, wynikła bójka na pięści i klje. Jeden z niezależnych, Waliszewski, został uderzony kijem przez głowę, aż się zalał krwią.

Prezydjum wiecu widząc, że nie może sobie dać rady, zamknęło wiec i zaintonowało „Nie rzucim ziemi”. Socjaliści zagłuszyli tą pieśń „Czerwonym Sztandarem.”

Polskie Stronnictwo Chrześcijańskie i Demokracji Koło Wilczak—Okole.

Miesięczne zebranie Koła odbędzie się w sobotę, dnia 25. II. 28 r. wieczorem o godz. 7 w lokalu p. Rutkowskiego, narożnik Grunwaldzkiej i Wrocławskiej. Z powodu bardzo ważnych spraw, udział wszystkich członków konieczny.

Zebrań zarządu żeńskiego Tow. gimn. „Sokół”.

Zebranie, które się odbyło 14 bm., zagała i wiceprezesa drh. Albrichtowa. Następnie przedstawiała poczynione kroki, dotyczące uroczystości rocznicy i poświęcenia sztandaru, zaznaczając, że poproszono kapelana Sokolstwa Pom. ks. prob. Tuszyńskiego, by odprawił mszę św. na intencję Tow i poświęcił sztandar, a pułkownika Osmolskiego z Poznania, by wygłosił odczyt podczas akademii, lecz ks. kapelan do tego czasu nie zaakceptował naszego pisma, a pułkownik Osmolski doniósł, że z powodu zatargów, które sokolstwo miało z wojskiem, nie przybędzie. Lecz zarząd wystosował do niego powtórna prośbę, wyjaśniając, że to zajęcie miało miejsce w Wielkopolsce, a sokolstwo bydgoskie należy do Dzielnicy Pomorskiej. Zarząd dał zlecenie sekretarce napisanie listów do hr. Zamostkiej i poprosić ją jako chrześną sztanaru; tej samej treści list wystosuje się do Przewodn. Związku, do Tow. śpiewu „Echo”, by swym występowaniem uświetniło tę uroczystość; do dyr. teatru miejskiego, ażeby zaproponował nam artystę ze zespołu Teatru Miejskiego na wygłoszenie deklamacji podczas akademii, na tę uroczystość urządzoną, a do generała Thommego o udzielenie orkiestry, — zaś do okręgu V. o udział i pomoc w tej uroczystości itd.

Następnie odczytała druhna przewodnicząca pocztówkę od druhny prezeski Teskowej, która wyjechała celem poratowania zdrowia, a pomimo to nie zapomina o swych sokolicach.

Na komunikat Pom. Okr. Zw. Lek. Atl. druhna naczelniczka poleca odpowiedzieć, że gniazdo żeńskie urządzi zawody wiosenne w dniu 6. V. i 16. VIII br. zawody Kościuszkowskie. — zaś co dotyczy plakatu olimpiady, to takowy zostanie wywieszony w lokalu druhny Zwierzyckiej przy ul. Dworcowej nr. 73.

Na wniosek sekretarki polecono skarbniczce, druhnie Sienkiewiczowej, kupić dziennik korespondencyjny dla gniazda żeńskiego i po zatwierdzeniu formalności wyłącznie dotyczących zarządu żeńskiego Tow. gimn. „Sokół” zamknęła drh. przewodnicząca zebranie, hasłem sokolim „Czołem”!

Koncertry szoferów bydgoskich.

Koncertry szoferów stają się już plagą naszego miasta, zwłaszcza, że niektóre trakki samochodowe wydają dźwięki tak straszne, tak nieharmonijne, że wprost wywołują dreszcz przerażenia. Szofer powinien ostrzeżać; im subtelniej to robi, tem postępowanie jego jest dystyngowanjsze Tymczasem niektórzy automiedoni uważają, że ich obowiązkiem jest tak głośno i raptownie ryknąć, aby sparaliżować ruchy przechodniów. Nieraz się zdarza, że dwa, trzy auta jadą jedno za drugim; dość więc, jeżeli pierwszy zatrąbi. Zdarza się jednak, że wszyscy trzej trąbią i tak głośno, jak gdyby chcieli siebie przekrzyć. Niektóre trakki są przytem tak nieharmonijne, dzikie, rozdierające uszy że dają bardzo złe wyobrażenie o muzykalności właścicieli tych samochodów, którzy kupując je, nie mogli sobie dobrać lepszych sygnałów. — W Berlinie za rządów Wilusia, nie wolno było używać tych ryczałek, które dwór wybrał dla siebie. Były naprawdę muzykalne. Podobnie w Dahomeju nie wolno dawać imienia chłopcu, które ma panujący. Ale w Bydgoszczy panuje pod względem trakb zupełna swoboda, więc dlaczego nie wybierają muzykalnych? A jeżeli już jest niemuzykalna, to niechże szofer jak najdyskretniej jej używa.

Kino dla młodzieży szkolnej. Szkoła Wych. Męska urządzi przedstawienie kinowe w sobotę 25 bm. począwszy z następującym programem: 1) Powrót ziemi śląskiej do Polski, 2) Mieszkańcy krain podzwrotnikowych, 3) Buffalo Bill (Szakale dzikiego Zachodu) I. serja. Obraz ten łączy w sobie historję i jest osnuty na tle walk pionierów Ameryki z Indianami, 4) Komedjka. — Sobota: o godz. 2,45 szkoły powsz., wst. 15 gr.; o godz. 4,15 młodzieży żeńska, wst. 20 gr.; o godz. 6-tej wydziałowa męska wst. 20 gr. Niedziela: o godz. 2,30 niższe klasy szkół średnich, wst. 20 gr.; o godz. 4-tej wyższe klasy szkół średnich, wst. 20 gr.; o godz. 5,45 wyższe klasy gimnazjalne, wst. 30 gr.

Baczność, Szoferzy!

Z powodu prolongaty dyplomów odbędzie się nadzwyczajne zebranie w sobotę, dnia 25 bm. w „Harmonji”. Uprasza się o liczny udział.

Z sali sądowej.

Falszowy „tajny”.

Niejakiś Renk był wyrokiem sądowym zmuszony do wyprawadzenia się ze swego mieszkania. Administrator domu, w którym Renk mieszkał, niej. Jan Orliński nie mógł się doczekać terminu eksmisji. Aby ją przyspieszyć, wziął się na taki sposób: Do niepożądanego lokatora posłał murarza Gaja. Ten przedstawiał się Renkowi jako urzędnik tajnej policji i zażądał od niego wydania kluczy, które Renk mu też wręczył. „Trik” udał się świetnie. Zwycięstwo polano obficie czystą. Nie długo jednak trwała radość pomysłowych oszustów. Renk bowiem dowiedziawszy się, kto go właściwie eksmitował, zaskarżył obu bohaterów. Sąd skazał Gaję na 5 dni więzienia, Orlińskiego na to samo, lub 50 zł. kary. Gdyby nie karygodność ich oryginalnego triku, możnaby go było uważać za żart karnawalowy.

Spółka braterska.

Bracia Chmarzyńscy Jan i Jakób (Grunwaldzka 34) zawiązali spółkę. Nie handlową ani kupiecką, tylko zgola inną. Zawiązali spółkę, która w konsekwencji zaprowadziła ich na lawę oskarżonych.

Braciszkie Chmarzyńscy wybrali się do Byszewa pod Bydgoszcz i z mleczarni niejakiego Beyera, dokąd dostali się za pomocą wybicia szyby, skradli 150 funtów masła.

Wkrótce złodziejasków wysledzono, a sprawę ich skierowano do sądu, który skazał każdego z nich na karę więzienia przez 3 miesiące. Ponieważ oni nie byli dotychczas karani, przeto karę orzeczoną zawiesił im Trybunał na przeciąg 2 lat.

Kinoteatr Domu Katolickiego ulica Miedza nr. 2, przy ulicy Nakleńskiej nr. 1. pierwszy przystanek tramwajowy za Szkołą Przemysłową

Wydawana w czasie od 23 do 26 lutego wł. za wyjątkiem piątku dn. 24 arcydzieło filmowe zawierające cały spłot ciężkich doświadczeń życia wych. młodego dziewczęcia o szlachetnym sercu i miłości rodziennej, god tytułem:

„Siostrzana miłość” w 6 aktach. (4621)

NADPROGRAM: arcywesoła farsa, 4 akt. Rzutniaka para królewsku w Warszawie, 1 akt

Początek seansów w niedzielę o godzinie 5, 7 i 9, a w dni powszednie o godzinie 6 i 8. Ceny biletów od 50 gr. do 1,50 zł., dla młodzieży szkolnej 30 gr. na pierwszy seans. Urzęd. i wojsk. otrzymują zniżki w dni powsz. na balkon i m. rezerw.

Specjalne dni sprzedaży samochodów ciężarowych

16-28 lutego „Chevrolet“ 16-28 lutego

roczna wolonó podatkowa oraz benzyna i oliwa na przejazd 1000 km. bezpłatnie.

Z mojej teki świadectw. (4618)

ANTONI PILIŃSKI

Największa fabryka musztardy w Polsce.

Firma E. STADIE-AUTOMOBILE

Bydgoszcz, Gdańska 160.

Niniejszem chcę potwierdzić W. Panu, że z dostarczonego mi w r. 1926 samochodu ciężarowego CHEVROLET przez W. Pana byłem dotychczas bardzo zadowolony. Większe naprawy nie okazały się po dziś dzień potrzebnymi, użytye benzyny jest normalne, a wydajność przy rzetelnej obsłudze, stale równa, tak że dalszym przy zakupie dalszego samochodu ciężarowego pierwszeństwo marce „CHEVROLET“.

Z poważaniem (—) ANTONI PILIŃSKI

Największa fabryka musztardy w Polsce

E. Stadie-Automobile

Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 160 — Telefon 1602.

Słońce w szkole im. Henryka Sienkiewicza.

Pierwsza lampa kwarcowa szkolna w Bydgoszczy.

W tych dniach obiegła prasę wiadomość, że pewien francuski językoznawca obfitość dźwięków nosowych w mowie francuskiej przypisuje katarom nosa, które widocznie więcej niż gdzieindziej trapiły ludność. W takim razie odnosiłoby się to również do języka polskiego, który jako jedyny z języków słowiańskich zachował dźwięki nosowe. W mowie ludu nosówki znikają, co dowodziłoby, idąc po myśli owego uczonego francuskiego, że obecnie Polacy mniej na katar nosa zapadają niż nasi przodkowie.

Ale brak promieni słonecznych w zimie powodują nie tylko katar, lecz różne inne choroby ludności polskiej, m. in. wycieńczenie, brak krwi, skrofule i gruźlica.

To też rząd polski dla odrodzenia fizycznego narodu ustanowił lekarzy szkolnych, aby młode pokolenie wyrosło zdrowsze. Pod tym względem Polska wyprzedziła wiele krajów europejskich, m. in. Francję, gdzie minister oświaty Herriot w tych dniach zapowiedział projekt instytucji lekarzy szkolnych.

W świetle tych uwag poprzedzających zrozumieć doniosłość uroczystości, jaka w środę popielcową 22 bm. odbyła się w szkole powszechnej im. Henryka Sienkiewicza przy ul. Sowińskiego w Bydgoszczy.

Rektor szkoły p. Ewald, czołowy kandydat poselski z listy Ch. D. w okręgu bydgoskim urządził skromną uroczystość z powodu zaprowadzenia pierwszej szkolnej lampy kwarcowej w Bydgoszczy.

Lampa ta daje promienie o skutkach podobnych, jakie latem odczuwamy, wystawiając na słońcu. Zapobiega więc katarom, wycieńczeniu, brakowi krwi i gruźlicy. Zbawienny ten wynalazek duńskiego uczonego Finsena, udoskonalony następnie przez uczonych innych narodowości, znany jest dziś najszerszym warstwom w Polsce dzięki ambulatorjom kas chorych, które wszędzie je zaprowadzają nawet w Poleszku na kresach wschodnich.

Zakup lampy dla szkoły im. Henryka Sienkiewicza poprzedziły również oględziny tych lamp w Kasie Chorych Pow. Bydgoskiego.

Lampa mieści się na parterze w osobnej ubikacji.

Poświęcił ją ks. dyr. Filipiak, decenent miejskiego szkolnictwa. Późem na piętrze w jednej z klas szkolnych odby-

ła się uroczystość. Chór dzieci wykonał pod batutą nauczycielki p. Piitzenreuterówny śpiew na 3 głosy: Czego chcesz od nas Panie. Późem rektor p. Ewald, powitawszy gości, dziękował dzieciom i rodzicom, z ich to bowiem groszowych darów zakupiono lampę.

Osobno dziękował p. Ewald p. Tesko wej za datkę na urządzenie pokoju, mieszczącego lampę. — Lekarka szkolna p. dr Czapowska następnie wyłomaczyła znaczenie lecznicze promieni lampy kwarcowej oraz uzasadniła konieczność zakupu ze względu na ujemny stan zdrowia dziatwy. Lekarka powiatowy dr Ziętak w swym charakterze naczelnego lekarza szkolnego również dziękował dziatwie za ofiarność. Przedstawiciel magistratu ks. dyr. Filipiak podniósł przykladną pracę rektora Ewalda. — Dzieci odpiewały na zakończenie jeszcze dwie piosenki na 3 głosy: „Wszystko, co nasze...” — i „Pod Twą obronę...”

W delegacji od rodziców brali udział w uroczystości m. in. pp. Urbanowski, Borzych, Rusiecki i Organista. — Z osób urzędowych obecni byli: ks. dyr. Filipiak, ks. prefekt Preis, inspektor szkolny Klimesz, dr. Ziętak, dr. Zielińska, b. lekarka szkoły im. Henryka Sienkiewicza, dr. Czapowska, a dalej kierownicy sąsiednich szkół miejskich pp. Beyer (prezes rady miejskiej), Domeracki, Szeszycki i Dachtera oraz kierownik urzędu szkolnego p. Buczkowski.

Opuszczając gmach szkolny grono pedagogów wskazało na sromotnie potarganą siatkę drucianą w płocie szkolnym. Żalono się, że od 3 lat daremnie idą błagania do budowniczego miejskiego p. Raczkowskiego, aby płot naprawił. Nie rozstrzygając czyja to wina — istotnie wyrazić musimy zdziwienie, że magistrat bydgoski właśnie przed młodą pokoleniem wystawia sobie podobny żywy pomnik własnej gospodarki. Dobra matka sobie odmówi długiej sukni, a dzieci ubierze. Tymczasem magistrat bydgoski siebie masywnie ogroził — a dziatwie zostawił dziurę. — Mamy nadzieję, że wkrótce pojawi się notatka w dziale lokalnym naszego piśma, iż płot przy szkole im. Sienkiewicza został naprawiony. Czego życzymy p. Raczkowskiemu w własnym jego interesie.

Zawsze i wszędzie pamiętać należy, że pielęgnowanie ciała dziecka jest podstawą jego przyszłości oraz gwarancją zadowolenia rodziców. Racjonalne pielęgnowanie dziecka osiągnąć można tylko przez używanie mydła i kremu „Hygenol” oraz zasypywanie pudrem „Hygenol”. Przy zakupie należy wyraźnie żądać „Hygenol” a odrzucić wszelkie środki przestarzałe.

KRONIKA POLICYJNA.

— Kradzież. Dnia 22 bm. wiadano się do mieszkania robotnika Pawła Sengebuscha przy ulicy Senatorskiej 30 i skradziono 300 zł gotówki.

— Ujęto 1 złodzieja, 1 za paserstwo, 1 pijaka i 4 niewiasty za przekroczenie policyjno-obyczajowe.

— Przechwyceni kłamkarze. Donosiliśmy przed kilku dniami o powtarzających się kradzieżach klamek u drzwi i bram. Otóż sprawna policja nasza wykryła sprawców tych kradzieży w osobach dwóch małoletnich chłopców, Stanisława Smolaraka, lat 17, zamieszkałego przy ul. Sieroej 7 i Maksymiliana Kujacińskiego, lat 16, zamieszkałego przy ul. Sieroej 6. Chcieli oni sprzedać skradzione klamki pewnemu handlarzowi starego żelastwa, ale handlarz czytał już notatkę w „Dz. Bydg.” i złodziej przedzielił. Zle jednak zrobił, nie stosując się całkowicie do naszej notatki, w której zywaliśmy do przytrzymania podejrzanych osobników i oddania ich w ręce policji, gdyż wobec niemożności sprzedania klamek, chłopaki z obawy porzucali je po różnych miejscach tak, że odnaleźć ich nie można. Przechwyceni, przyznali się do wszystkich kradzieży.

PROGRAM W KINACH.

KINOTEATR DOMU KATOLICKIEGO (Miedza 2). Arcydzieło filmowe zawierające cały splot ciężkich doświadczeń życiowych młodego dziewczęcia o szlachetnym sercu i miłości rodzinnej p. t. „Siostrana miłość” w 6 aktach. Nadprogram: „Bircanci na studjach” i „Rumuńska para królewska w Warszawie”.

KRYSTAL. Pamiętamy jeszcze wesoły i pogodny film „Nad pięknym modrym Dunajem”. Otóż dalszym ciągiem niejako tego obrazu jest dzisiejsza premiera w kinie Krystal p. t. „Tańczący Wiedeń”, przepojona przemiłym, słonecznym nastrojem, oraz treścią rozbrajającą wszelką troskę. Wszystko w niej się dzieje przy akompaniamencie czarownych walców Straussa a Lya Mara w roli hrabianki i artystki niezwykle miła i ładna; dzielnymi partnerami zaś są Ben Lyon, amant amerykański, Alfr. Abel, Paulig i Szöregy. Tło — Wiednia, muzyka strausowska. Nadprogram nowy i obszerny. Razem 14 aktów.

NOWOŚCI. Przepiękne polskie arcydzieło filmowe, „Ziemia obiecana” już piąty dzień przy wypożnionej po brzegi widowni. Film wykonany z wielką starannością. Posiada nadzwyczajną technikę, a pod względem wyjątkowo szczerzej gry najwybitniejszych artystów jak Jadwigi Smosarskiej, Ludwika Solskiego i Kazimierza Junosza-Stepowskiego. może śmiało konkurować z największymi obrazami zagranicznymi.

CORSO wyświetla monumentalny film w 12 aktach z życia carskiej Rosji lat ostatnich p. t. „Białe noce” (Prymabaleria Jego Cesarskiej Mości). Hulastyczne orgie oficerów carskiej gwardji, tajne rewolucyjne stowarzyszenia. Walki morskie, rewizje i aresztowania.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Czwartek, 23. II. g. 8: „Potasz i Perlmutter”, premiera. Piątek, 24. III. g. 8: „Potasz i Perlmutter”. Sobota, 25. II. g. 8: „Marja Stuart”. Niedziela, 26. II. g. 4: „Za dawnych, dobrzych czasów”. Niedziela, 26. II. g. 8: „Potasz i Perlmutter”.

Z KRAJU.

W Zakopanem — wiosna.

W ciągu ostatnich dwu dni przez Zakopane i okolice ponownie przeszedł wiatr halny. Wiatr halny rozpoczął się bezpośrednio po większych opadach śnieżnych. Obecnie śnieg znikł w Zakopanem niemal zupełnie, częściowo stopniał nawet w górach. Teraz ustaliła się w Zakopanem słoneczna i ciepła pogoda.

Powiesił się z powodu — gołębi.

Z Rzeszowa donoszą: W Matysówce pod Rzeszowem powiesił się onegdaj Ignacy Wysiada, któremu matka zakazała hodować gołębie. Młodociany desperat wyrzwał swoje gołębie, a następnie dokonał samobójstwa.

Zamordowany na ulicy.

W Częstochowie został w czasie sprzeczki z towarzyszem zabawy niejaki Piotr Kuranda ugodzony sztyletem w serce. Nieszczęśliwy młodzieniec, liczący zaledwie 20 lat, odniósł śmierć natychmiast. Krwawa sprzeczka miała przyczynę białą a przybrała tak ostre formy tylko pod wpływem skutków alkoholu. Zabójca zbiegł.

Dwa trupy w wannie.

W Częstochowie popełniły samobójstwo z niewyjaśnionych dotąd przyczyn dwie dziewczyny-służące. Uruciły się one rumem i konjakiem a następnie wzięły razem kąpiel w wannie, odkręciwszy poprzednio kurek gazowy. Zatrute osunęły się one bezwładnie na dno wanny i utonęły.

Defraudant odebrał sobie życie.

W Lublinie w kancelarii sędziego śledczego II. okręgu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru b. sekwestратор magistratu m. Lublina Bolesław Freyt, oskarżony o zdefraudowanie kilku tysięcy zł

Katastrofa w kopalni katowickiej.

W kopalni Hohenlohe załamał się filar węglowy, zasypując 3 robotników. Jeden z nich zginął, dwaj zaś odnieśli ciężkie rany.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Stow. Chr. Nar. Naucz. Szkół Powsz. Plenarne zebranie Koła m. Bydgoszczy odbędzie się w sobotę 25 bm. o 7,45, w auli szkoły wydziałowej miejskiej, z następującym porządkiem dziennym: 1. „St. Wyspiański” — p. prof. dr. Peliński. 2. Komunikaty. 3. Wolne głosy.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Roczne walne zebranie odbędzie się w czwartek, 23 bm. w Resursie Kupieckiej. Z powodu obszernego porządku obrad, początek punktualnie o godz. 7,30 wiecz. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

S. M. P. „Gwiazda”. Dziś o 7-jej lekcja kółka muz. oddz. mandolinistów.

S. M. P. „Gwiazda”. Zebranie plenarne oddziału starszego dziś w czwartek o godz. 8 wieczorem w salce parafjalnej.

Tow. śpiewu „Lira”. Dziś, 23 bm. w czwartek, o 8-jej, lekcja śpiewu. Komplet pożądan.

Bydgoski Klub Kolarzy. Nadzwyczajne walne zebranie w piątek, 24 bm., o godz. 8 wiecz. w „Harmonji”, Marcinkowskiego 1. Zebranie zarządu o godz. 7 wiecz.

„Sokół” V., oddział żeński. Jutro, w piątek, w lokalu p. Kamińskiego, ul. Nakielska 128, schadzka informacyjna z powodu bardzo ważnych spraw. Komplet pożądan.

K. S. „Tęcza” przy Tow. „Jedność” pod opieką św. Wojciecha w Bydgoszczy. W piątek, 24 bm., o godz. 8, schadzka informacyjna w lokalu „Złoty róg”.

O. P. N. „Gwiazda”. Ćwiczenia II. drużyny dziś, w czwartek, w sali parafjalnej.

Żeński „Sokół”, Bydgoszcz V. W niedzielę, 26 bm., o godz. 16 w salce posiedzeń ulica Nakielska 6 odbędzie się miesięczne zebranie. O przybycie wszystkich druchen prosi zarząd. Goście mile widziani.

„Sokół”, Bydgoszcz VIII. Ćwiczenia co wtorek i piątek o 7 wiecz. w Strzelnicy.

„Sokół” VIII, sekcja bokserska „Heros”. Zebranie sekcji 27 bm. o 7,30 wiecz. w Strzelnicy.

Bydgoski Klub Wioślarek. Plenarne zebranie B. K. W. w sobotę, 25 bm. o godz. 8 wiecz. w Resursie Kupieckiej. Na porządku obrad ciekawy referat. O liczny udział członkin w zebraniu prosi zarząd.

„Halka” Dziś, w czwartek, o godzinie 8 wieczorem lekcja śpiewu.

K. S. „Korona”. Dziś, w czwartek, w lokalu p. Jaśniewskiej, Poznańska 20, o godz. 6,30 zebranie informacyjne.

Klub sportowy „Polonia”. Zebranie oddziału piłki nożnej odbędzie się w piątek, 24 bm., o godz. 7 wiecz. w lokalu Resursy Kupieckiej. Obecność wszystkich członków I, II i III. drużyny konieczna.

Tow. Uczniów Drogerijnych. Zebranie zarządu odbędzie się w piątek, 24 bm., o godz. 7 wiecz. w lokalu Resursy Kupieckiej. Komplet konieczny.

Powstańcy i Wojacy, Szwederowo. Zebranie zarządu komitetu wykonawczego i drużynowych z powodu spraw zasadniczych się nie odbędzie w sobotę, 25 bm., lecz w przyszłym tygodniu, gdzie nastąpi specjalne uwiadomienie.

Zebranie Klubu Sportowego Głuchoniemych odbędzie się w niedzielę, 26 bm., o godz. 4 popoł. w lokalu p. Ziółkiewicza przy ul. Śniadeckich (narożnik Sienkiewicza). Udział wszystkich członków z powodu ważnych spraw i referatu delegata ze zjazdu warszawskiego wymagany. Goście mile widziani.

Miesięczne zebranie Tow. Obyw. Rupienicy i Przedmieścia Kujawskiego odbędzie się w niedzielę, 26 bm., o godz. 5 popoł. w lokalu p. Węglarskiego przy ul. Kujawskiej 27. Uprasza się wszystkich członków i sympatyków o liczne przybycie.

Towarzystwo Uczniów Kupieckich. Plenarne zebranie odbędzie się w piątek, 24 bm., wiecz. o godz. 8 w hotelu Lengninga. Uprasza się o liczne przybycie.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowe w Poznaniu.

Table with 2 columns: Commodity name and price. Includes items like Żyto, Pszenica, Jęczmień, etc.

Giełda warszawska

Table with 2 columns: Bank name and exchange rate. Includes Bank Polski, Bank Handlowy, etc.

Bank Polski płać dnia 23 lutego br. za:

Table with 2 columns: Currency name and rate. Includes dolary amerykańskie, funty szterlingów, etc.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Table with 2 columns: Certificate details and amount. Includes POZNAŃ, dnia 23 lutego 1928 roku, etc.

Licytacja.

W sobotę, dnia 25. II. 28. o godz. 10 przed poł. sprzedawane będą Podwalie 20 w podw. za gotówkę najwięcej dającym.

partję obuwia męskiego, wagę decymalną, 2 pary szorów, wirówkę, szafę żelazną, maszynę do szycia i wiele innych.

Maks Cichon, aukcjonator i faktator Chocimska 11. Tel. 1030 i 936.

Świece kościelne gromnice

oraz 1577 domowe stearynowe poleca pp. kupcom Składnica fabryki świec **Fr. Sezemski** Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 6.

Sprzedam

lokomobile

25 K. M. Garret Smith postawę walcową cylinder młyński 2 tarcze transmisyjne

Malczewski, Nakło n/Notecia. (2509)

Szafa żelazna

Trezaor do pieniędzy, lak nowa, tanio za 300 zł na sprzedaż. Obejrzenie można u spedytora (144) p. L. Szymańskiego Toruńska, ul. Żeglarska 2.

Zniewagi

na panią Stanisławę Krzyżanowską, zamieszkałą przy ul. Ujejskiego 43 w Bydgoszczy, z żalem cofam i za obrazę przepraszam.

Franciszek Skorupski emeryt pułkownik (4405) zamieszkały w Bydgoszczy przy ul. Ujejskiego 44

Oświadczenie.

Jako zarządca masy upadłościowej firmy: **Browar Wielkopolski Sp. z o. o. w Bydgoszczy** uznaję niniejszem, że firma ta przez używanie słów „Salvator” lub „Salwa” względnie nazwy „a la Salvator” naruszyła prawa firmy „Jew. Akc. Paulanerbräu Salvatorbrauerei w Monachjum”, wynikające z zastrzeżenia, zapisanego także w Polsce jej znaku ochronnego „Salvator”.

Dalsze naruszenia nie będą już miały miejsca z powodu unieruchomienia przezemnie przedsiębiorstwa upadłego i zupełnej jego likwidacji.

Bydgoszcz, dnia 3 lutego 1928 r.

(—) Kazimierz Kaczmarek

zarządca masy upadłościowej firmy „Browar Wielkopolski Sp. z o. o.” (4644)

!! Otyłość - Nadmierne otłuszczenie !!

Żądajcie bezpłatnej broszury nr. 8 **Dr. Malowan i Ska,** Gdańsk, oddział 246. (25749)

Popierajcie „Dziennik Bydgoski!”

Restauracja

Pod dzwoneczkiem
Prawdziwy pilzner Prządój!
Najlepsze piwo
A. Twardowski.
4096

Dam pożyczkę

względnie wróć kosztu remontu temu, kto wynajmie 3-p pokojowe mieszkanie dla dwojga starszych spokojnych ludzi Zgłoszenia do filii Dzienika Bydgoski, Dworcowa 2 pod „Adwokat”. (4595)

Dom biurowy

jednopiętrowy, 14 pokoi
2 kuchnie, światło elektryczne, telefony z urządzeniem biurowym, w dobrym położeniu miasta do wydzierżawienia względnie sprzedaży. Oferty pod „Dom biurowy” do biura ogłoszeń „PAR” Bydgoszcz, Dworcowa 72. (4507)

Motor (4376)

elektryczny na prąd stały 1-1½ PS. poszukuje celem kupa. „Lukullus” Bydgoszcz, Poznańska nr. 28, telefon nr. 1670.

Sprzedam

piec kapiolowy węglowy, jak nowy. Poznańska 21. 45/5

Skład

przy rynku lub ruchliwej ulicy na branżę żelazną potrzebny. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „P. P. R.” 2543

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia w.ksze pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

SPRZEDAŻE

Największy wybór domów, gospodarstw, składów itp. poleca „Polskie Nieruchomości, Hetmańska 25 4611

Kamienica narożnikowa z 3 interesami, w centrum miasta, z wolnym pomieszczeniem 75.000 zł, wpłata do umowy. Kamienica III, piętrowa, 2 interesy wolne 5 pokojowe mieszkanie, nowsza, centrum miasta 75.000 zł, wpłata do umowy. Interes, skład pierwszorzędny na Dworcowej ulicy, 5 pokojowe mieszkanie za 10.000 zł, ładny skład w rynku z 3 pokojowym mieszkaniem 7.000 zł, narożnikowy interes w rynku bez mieszkania 3.000 zł i wiele innych obiektów poleca i przyjmuje świeżo zlecenia Biuro „Pogoń” Dworcowa 80 tel. 1815. Znaczek na odpowiedź.

Zakład fryzjerski dobrze zaprowadzony, pewna egzystencja, na sprzedaż. Odpowiednie reflektanci racza swe oferty nadesłać do filii Dzien. Grudziądz pod „Zysk”. 4636

Okazja! Młyn motorowy, 170 prześl. 100.000 zł, wpłaty 50.000. Kamienica 3 piętr. 6 interesów, bez długu, dochód 43.000 zł rocznie 250.000 zł, wpłata 125.000 w centrum Bydgoszczy. Kamienica IV piętrowa dochód 750 zł, cena 65.000 złotych wpłata do ugody, w centrum Bydgoszczy i dużo innych poleca i przyjmuje biuro „Prawo” Dworcowa 82, telef. 1309 2537

Kamienica 4 piętrowa w Gdyni, 2 składy, 300.000 zł. Kamienica 3 piętrowa, 3 składy 75.000 zł. Dom, 2 składy 25.000 zł. Dom piętrowy z ogrodem 25000 oraz folwark od 100 do 5000 mórg cegiełnie, młyny, hotele, gościniec sprzedaje Biuro Centralne, Dworcowa 69, tel. 850, Nowakowski. 2538

Tanio na sprzedaż szafy, kانا, dywan i wiele innych rzeczy. Dworcowa 62, 2502

Kompletna sypialnia kompletna kuchnia wraz z sprzętami, szafa antyczna i inne na sprzedaż w całości lub pojedynczo. Ul. Gdańska 137, I p. 4619

Zakład fryzjerski w koszarach na dwie obsługi, kompletnie urządzony z powodu wyjazdu sprzedam za 100 zł. Dochód 450 mies. Oferty do Dzien. Bydg. Grudziądz, pod „Zaraz”. (4630)

Zakład fryzjerski dobrze zaprowadzony jest zaraz na sprzedaż. Dzierżawa miesięczna. Zgłosz. do agentury Dzien. Bydg. Inowrocław pod „103”. 4614

Samochód 6 osobowy limuzyna z powodu wyjazdu zagranicę sprzedaje okazynie Nowak, Fordońska 53-53 2520

Skrzynka do radjo, płyta 38x24 na sprzedaż. Sienkiewicza 46, stolarnia. 2553

3.000 zł za 3.500 sprzedam hipotekę ziemską, I miejsce. pow. Grudziądz, na gospodarstwie wartości 35.000 zł. Świetna transakcja z powodu wyjazdu. Oferty do filii Dzien. Grudziądz pod „Hipoteka”. (4631)

Samochód kryty Fiat, model 501, bardzo dobrze ntrzymany w biegu na sprzedaż. Bliższych inform. udzieli Apieka pod Łąbędziem, Grudziądz, Rynek 20. 4632

Samochód Ford, jeden ciężarowy, jeden osobowy, tanio na sprzedaż, gotowe do jazdy. M. Andrzejewski, Grudziądz, Mickiewicza 25. 4633

Aparat kinematograficzny tanio na sprzedaż. Hetmańska nr. 7, II p., Tomaszewski. 2547

Wózek dziecięcy sportowy na sprzedaż. Okole, Starszokolna 1a. 4374

Maszyny do pisania oraz kasy „National” naprawia pod gwarancją prawidłowego funkcjonowania Karol Buchholz, Plac Wolności nr. 1, tel. 15-14.

Krowa wysokiocielna na sprzedaż. Brdyujście, Witebska nr. 19. 2552

Pies wilk tresowany rasowy 14 miesięczny na sprzedaż. Cena 250 zł. Zgłosz. telef. 1853.

KUPNA

Poszukuje dla poważnych reflektantów majątków ziemskich różnej wielkości, kamienic, młynów itd. P. plawski. Toruń, Wielkie Garbary nr. 14, telefon 450. 4634

Kamienice nowoczesna w centrum miasta kupię przy wpłacie 50.000 wprost od właściciela. Of. do Dz. Bydg. Toruń pod „135”. 4655

POSADY WOLNE

Akwizytorzy uzdolnieni z dobrą prezentacją i wymową poszukiwani natychmiast. Zdolnym siłom stanowisko na szereg lat zapewnione. — Zgłosz. osobście: Jagiellońska nr. 75, parter lewo 10-12 i 4-6. 4616

Początkująca młodszą biuralistkę ze znajomością pisania na maszynie przyjmę od 1-go III l. b. r. Wnioski pisane własnoręcznie z fotografią i podaniem żądanej pensji do Dz. Bydg. pod „Praca”. 4602

Zdolna kucharka potrzebna. Pomorska 49-50, I ptr. Funkiewicz. (2544)

Poszukuje zaraz dzielnego pomocnika fryzjerskiego. Chojnice Dworcowa 29. (4639)

Dzielny tokarz czystej i akuranej pracy zwyczajny, potrzebny natychmiast. Karol Fritsch, automobile, Inowrocław, ul. Kasztelańska 23-25, tel. 170. (4615)

Potrzebni uczniowie kowalscy. Hetmańska 35. (Wagenbaurei). 2500

Uczennicy ponad 17 lat poszukuje Skład Cukierków „Oleńka” Gdańska 31-32. (2548)

Potrzebny zaraz dzielny starszy pomocnik, fachowiec branży żelaza i sprzętów kuchennych. Of. z dołączeniem odpisów świadectw z podaniem wymaganej pensji przy wolnym stole i stancji, złożyć do A. Kalinowski, Czersk-Pomorze. 4642

Szwaczka do szycia potrzebna. Wł. Switalski, Niedźwiedzia 4 II piętro. 4605

Służąca z dobrym gotowaniem i praniem zaraz potrzebna. St. Jabłońska, Niedźwiedzia 4. 4607

Poszukuje pomocnika piekarskiego w starszym wieku, samotnego, rzetelnego i samodzielnego zaraz. Zgł. L. Cholewiński, Wągrowiec, Bartodziejska nr. 7. (4641)

Chłopiec z lepszej rodziny potrzebny jako uczeń księgarski. Pomorska 49-50 I ptr. 2545

Panienska 18-letnia poszukuje posady. Najchętniej do dzieci celem przygotowania do wyższych szkół. Jest inteligentna i ma wielkie zamiłowanie do dzieci. Ma dobre świadectwo szkolne z ukończeniem 5 klas Szkoły Wydziałowej, o skromnych wymaganiach. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „14”. 4627

Poszukuje zaraz lub później fryzjerkę lub fryzjera z wolną stacją i wysokim wynagrodzeniem. W. Stein, Starogard, Chojnicka 2. (3111)

POSADY POSZUKUJĄ

Pomocnik szklarski obeznany w sprawach swego zawodu i z oprawą cbrzazów, szybki pracownik poszukuje posady. Zgł. przyjmuje Ludwik Słomiany, Wągrowiec, Opactwo 7. 4643

Kowal maszynista posiadający 20 letnią praktykę, egzaminowany podkuwacz koni, z własnymi narzędziami, uczniem i czeladnikiem poszukuje posady od 1 III. Or. Of. pod „Kowal” do filii Dzien. Bydg. Toruń. (4600)

Rutynowana księżkowa-bilansistka. korespondentka polsko niemiecka z dobrimi referencjami zmieni posadę. Of. do Dzien. Bydgoski pod „11517”. (445)

DZIERŻAWY

Ubikacje nadające się na stolarnię lub kłodziejstwo p. szukuję. K. Siwiński, Matejki nr. 2. 2540

Ogrodnik poszukuje dzierżawy ogrodu 2 a b o 15-20 mórg gospodarstwa nadające się na warzywo. w mieście lub blisko miasta. Of. do Dz. Bydg. pod „Ogrodnik 949”. (4623)

MIESZKANIA

Mieszkanie 2 pokoje i kuchnię oddam za opłatą czynszu rocznego oraz za zwrotem kosztów remontu. Oferty pod „N. G.” do Dz. Bydg. 4620

Poszukuje 2 pokoje z kuchnią czynsz za pół roku z góry i remont dla wdowy po urzędniku z jej niem dzieckiem Gniatczyk Gdańska 154. 2821

Mieszkania 2 do 3 pokoje poszukuje od gospodarza. Zapłacę czynsz 2-3 lata. Zgłoszenia do filii Dz. Bydg. „H. L.” (4584)

Zamienie 2 duże pokoje z kuchnią na 1 pokój z kuchnią. Mazowiecka 2, Cielniński 2554

Szukam dwóch pokoi z kuchnią bez komfortu, dzielnica obfajna. Zapłacę z góry dwuletnie komorne. Adres poda Dziennik Bydgoski. (4638)

POKOJE

Pokój umeblovany dla panów. Warszawska 14, I prawo. 2549

Pokój ładnie umeb. dla 2 panów do wynajęcia. Sw. Trójcy 27, I ptr. 4600

Pokój meubl. duży frontowy do wynajęcia. Poznańska 29, II ptr. prawo. 4609

Pokój meubl. wynajmę. Sienkiewicza 57, I p. Olszewska. 2546

Pokój duży, ładny z centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Gdzie, wskaże filia Dzien. Bydg. 2542

Pokój umeblovany z osobnem wejściem do wynajęcia. Zgłoszenia Gdańska 117, II ptr. lewo. 2541

ROZMAITE

Restauracja Wenecja Obiady, kolacje 90 gr. piwo — kawa 1,10. Kuchnia wyborowa. Śniadeczek nr. 29 2551

Na mandolinie udzielam lekcji, wycuzam szybko. Jackowskiego 2, parter prawo. (4613)

Urode kobiecą konserwuje, doskonałą, odświeża Gabinet Kosmetyczny, Cieszkowskiego 20 — według metod studyjnych w Instytut de Beaute, Paris. (2494)

Marszantka jako współniczka może się zgłosić z kapitałem do 2000 zł. Łaskawe of. pod „W. T. U. 200” do Dzien. Bydg. 4598

Interes dobrze zaprowadzony w dobrym punkcie przyjmie celem powiększenia spólnika z 7-10 tys. Zgłosz. z podaniem warunków uprasza się do Dz. Bydg. pod „S. P. 10”. (4603)

Za kaucję 5-6 tys. zł oddam skład z towaram do samodzielnego prowadzenia. Zgłosz. pod „Skład 54” do Dzien. Bydg. (4604)

W Kenstantynowie pod Osiekim pow. wyrzyskiego znajduje się wólna szkoła, posiadająca cztery pokoje, izbę szkolną i kuchnię, nadająca się na letnisko. Wioska leży w dolinie niedaleko lasu i rzeczki, 4 km. od dworca. Reflektanci zechcą się zgłosić do sołtysa Antoniego Badury. 4157

Zapoznam panią inteligentną z dobrej rodziny, zarabnej powierzochności (najchętniej ze sfer ziemiańskich) jestem materialnie niezależny, 25 lat stary i przy stojny. Oferty i rozszę pod „Veritas” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (4631)

Mówią że jestem oryginalna i ciekawa. Oczy mam szarozielone, włosy ze złotym polskiem. Nudzą mnie komplementy, nie noszę blagi i splecni. Szukam samodzielnego męża spragnionego ciepła uczuć subtelnych. Oferty pod „Spokój i szczęście” do Dzien. Bydg. 4561

Inteligentny i wytworny chłopak umiera prostru na Kaszubaech z chęcią poznania młodej, siłczej panienki, mogącej być dla niego Jasną Jutrzenką Życia. Nieśmiałość jest główną cechą mego charakteru. Może przez korespondencję ożwoże z osobą dobrą miłą, łagodną i subtelną. Jestem dość zamożnym i posagu nie szukam. Listy dla „Nieśmiałego” do Dzien. Bydg. 4563

Wspólnika z kapitałem od 2-2500 zł poszukuje się do młynarstwa wodnego, celem powiększenia interesu. Zgłosz. pod „P. R. 1000” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 2873

600 zł na 2 miesiące wysoko wartościowy zastaw poszukuję od prywatnej osoby do uruchomienia sezonowego. Daję wysoki proc. Spieszne oferty do filii Dz. Bydgoskiego Dworcowa 2, pod „Gerwey” (2522)

Upraszam Sz. Panią właścicielkę ziemską, która jadąc z Wiednia do Bydgoszczy w dniu 19 bm. przesiadła w Katowicach mylnie zabrała paszcz, pozostawiając p aszcz gumowy o laskawy zwrot takowego pod adresem: Łódź, ul. Zawadzka nr. 1. Nattłówna. (4623)

Za długi mego męża Antoniego Paluchowskiego nie odpowiadam, żona Walerja Paluchowska. 4626

POLECENIA

Akuszerka Skubińska przeprowadziła się do Torunia, Łazienna nr. 19. (2523)

Fotografując się w firmie „Wioł” Sienkiewicza 44. otrzymasz jako dodatek fotografie amerykańskie darmo. 2449

Baczność! Tylko na zamówienie możesz liczyć na solidne wykonanie. Kanapy, leżanki, fotele oraz materace przyjmujemy wszelkie przeróbki p. p. urzędnikom na dogodnych warunkach spłaty. Tapicernia ul. Gdańska 94, II podwórce. (2501)

Meble

wazeklego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórną 28, róg Wielki Rynek. (31501)

SPRZEDAŻE

Na sprzedaż 150 mórg ziemi pszennej z zabudowaniem 80 tys. zł. 105 mórg ziemi pszennej z zabudowaniem 36 tys. zł. 128 mórg ziemi dobrej średniej i zabudowanie 42 tys. zł. 103 mórg ziemi dobrej i zabudowania 40 tys. zł. 100 mórg ziemi pszennej i zabudowania 45 tys. zł. 29 mórg ziemi dobrej i zabudowania 14 tys. zł. 18 1/2 morga ziemi dobrej, średniej i zabudowania 11 tys. zł. 15 mórg ziemi średniej i zabudowania 8 tysięcy zł i wiele innych poleca i przyjmuje Małek, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 2, telefon 699. 4583

180 mórg pszennej ziemi, 9 koni, 20 bydła, 40 świń, marny inwentarz kompletny, cena 100.000, wpłaty 70.000 zł. 175 mórg, rentówka, duży dom, 110.000, wpłaty 40.000. 650 mórg włącznie 300 mórg dzierżawy buraczanej ziemi 260.000, wpłaty 120.000 duży wybór domów. Upraszam o świeże zlecenia. Szarek, Dworcowa 90, telefon 1909. (2527)

Majątki osobliście widziane jak 175 mórg pszennej ziemi budynki I. kl., 7 koni, 22 bydła, 6 świń, drób, prywatne, bez długu, 80.000 zł, wpłaty połowę. 100 mórg buraczanej, budynki maszynowe, 4 konie, 12 bydła itd., prywatne 48 tys. zł, wpłaty 30.000 zł. 90 mórg pszennej, budynki I. kl., 3 konie, 6 bydła, bez długu, 40.000 zł, wpłaty do umowy. 50 mórg ziemi dobrej przy mieście, budynki dobre, 2 konie, 4 bydła, 6 świń, drób, 25.000 zł. 56 mórg buraczanej, 3 konie, 5 bydła, 20.000 zł rentowe i moc wiele innych poleca i przyjmuje Biuro „Pogoń” Dworcowa 80, telef. 1815. Znaczków na odpowiedź.

Gospodarstwo 16 1/2 mórg ogrodowej ziemi, nadające się na każde rzemiosło, budynki pierwszorzędne bez długu z inwentarzem lub bez zaraz na sprzedaż. Cena podług umowy. Stacja kolejowa Ostrowek. Władysław Wenda, Tomlin, pow. Wyrzysk. 4566

Dom 2 sklepiami, przy kupnie do objęcia sklep rzeźniczy cena 28 tys. zł, wpłaty 20 tys. Dom 2 piętrowy z restauracją, mieszka. przy kupnie 3 pokojowe wolne, doehód miesięczny 330 zł cena 32 tys. zł. Dom piętrowy ze sklepem spożywczym cena 24 tys. zł. Dom narożny 3 sklepiami, dzierżawa miesięczna 750 zł cena 75 tys. zł. Dom 2 piętrowy, mieszkanie 3-4 pokojowe z ogrodem cena 38 tys. zł na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, telefon 699 4589

17 mórg gospodarstwo w Murowanicy na sprzedaż. Zgł. się do E. Dahms w Kruszynie Kraiński poczta Ciele, pow. Bydgoszcz. 4511

Dom sprzedam w dobrym stanie 7 ubikacji, ogród, wjazd cna według umowy. Łabyszyn, Edward Klassek, ul. Sienkiewicza 111. (4578)

Sprzedam dobre zaprowadz. skład kolonialny z towarami i dwa pokoje z kuchnią. Kujawska 21. 4585

Skład węgla i drzewa w Bydgoszczy sprzedam z powodu wyjazdu. Zgłosz. do restaur. cja Ciemiński, Sienkiewicza 53. (4472)

Kawiarnia na sprzedaż od kwietnia dobrze prosperująca, do objęcia potrzeba gotówki 5000 zł. Oferty do filii Dzien. Bydg. Grudziądz pod „A. Z.” 4412

Kawiarnia elegancko urządzone doskonale prosperująca jedyna w większym mieście na sprzedaż za 5000 zł. Adres wskazuje filija Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (2472)

Piekarnia w rynku, dobrze prosperująca interes z całym urządzeniem w pełnym biegu i mieszkaniem 3 pokojem do odstąpienia za 12.500 zł. Adres w Dzien. Bydg. (2506)

Samochód cztero-osobowy, po gruntownej reperacji (starter i światło elektryczne) na sprzedaż. Chelmińska Cegielnia Parowa, Chelmo (Pomorze). (4577)

Gramofon na sprzedaż. Nakielska nr. 10a, skład papieru. 4561

Wózek sportowy tani na sprzedaż. Podolska 30, I. (2513)

Aparat kociolki do fabrykacji selterskiej wody na sprzedaż. A. Mazur, Skoki p. Wagrowiec. (4551)

Korzystnie na sprzedaż fortepjan „Blüthnera”. Oferty pod „E. D. 6” do filii Dzien. Bydg. 2532

Maszynę do pisania kupicie najkorzystniej w składzie urzędniczym biurowych St. Skóra i Ska. Bydgoszcz, Hotel pod „Oriem”. (28725)

Fortepjan lepszy krzyżowy sprzeda korzystnie Stary Rynek nr. 20, II ptr. prawo. 4571

Pianino sprzedaję korzystnie Koerdł Król. Jadwigi 4b. 2440

Motocykl Indyjan Big Chif z przyczepką 16 koni siły w dobrym stanie na sprzedaż. Grabowski, ulica Śniadeckich 22. (2507)

Meble sypialki, jadalni na sprzedaż, ul. Świętojańska 16, Hłady. 4590

Rower męski tani na sprzedaż. Wileńska 11, podw. 4593

Garnitur klubowy, pierwszorzędne wykonanie, sprzedaż za bezcen Tapicernia, Bocianowo 17. (2528)

Butelki w większej ilości, mieszane sprzedam natychmiast. — Bristol, Mostowa 5, zgłoszenia od 2-5 pop. (4482)

KUPNA

Kuśle elegancki, mało używany smoking na wysoką figurę. Zgłoszenia z podaniem adresu pod „Smoking” do Dzien. Bydg. 4542

Kupuje stale wszelkiego rodzaju meble używane, kompl. pokoje, bufety, biurka, dywany, maszyny do szycia, pościel. Jakubowski, Okole, Jasna 9. 4570

LEKcje

4 miesięczny kurs handlowy rozpoczyna się 1 marca br. Zapisy przyjmuje dyrekcja praktycznych kursów handlowych, Bydgoszcz, ulica Chrobrego 7. (306)

POSADY WOLNE

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kulturalnej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalgigrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zgłaszajcie prospektów. (31807)

Nauczycielka ew. potrzebna dla 11-letniej dziewczynki w okolicy Bydgoszczy. Of. pod „R. G.” 4557

Garderobiarza natychmiast lub od 1-go marca poszukuje z kaucją 1.000 zł Kawiarnia „Bristol” Mostowa 5. Zgłoszenia od 2-5 popoł. (4481)

Kucharka znająca kuchnię warszawską potrzebna zaraz do dworu. Referencje proszę nadesłać: Majątek Parszokowo, poczta Starzyno, pow. Morski. (4534)

Służącą z dobrzymi świadectwami która samodzielnie gotuje. poszukuje się zaraz lub od 1. 3. 28 r. Meinhardtowa, Wejherowo, Plac Wejhera 1 4574

Służącą młodszą do wszelkich prac domowych z praniem potrzebna zaraz. Kapczyńska, Wileńska 13, III piętro. 4556

Służącą z dobrzymi świadectwami do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Szadzikowska, Długa 18. (4583)

2 uczeni poszukuje M. Saganowska, mistrz Ślusarski, Pomorska 42. 2516

Uczennice do szycia mogą się zgłosić. Grunwaldzka nr. 8, III p. 4544

Kucharka do wszystkiego, pranie, poszukuje zajęcia. Wymagania skromne. Of. do Dz. Bydg. pod „Kucharka”. 4558

Młoda wdówka lat 27, z lepszej rodziny obeznana z wszelkimi pracami w zakresie gospodarstwa domowego, także szyciu poszukuje posady jako samodzielna lub jako wyręczycielka pani domu, najchętniej do miasta od 1. 3. 28 r. Łaskawe oferty nadesłać pod „Wdówka” do Dz. Bydg. (4550)

Mistrz młynarski z długoletnią praktyką i z dobrymi świadectwami poszukuje stałej posady. Tomasz Ziolkowski, Żur, poczta Osie, pow. Świecie (Pom.) 4567

Ekspedjentka z branży rzeźniczej z kilkoletnią praktyką poszukuje posady od zaraz. Zgłosz. pod „N. N. 100” do filii Dz. Bydg. (2510)

Panienska córka urzędnika, sumienna, marszantka, szuka posady tej samej, ekspedjentki towarów krótkich lub inne, za małym wynagrodzeniem zaraz. Łaskawe zgłosz. pod „Marszantka” do Dzien. Bydg. 4558

Ekspedjentka z branży rzeźniczej z kilkoletnią praktyką poszukuje posady od zaraz. Zgłosz. pod „N. N. 100” do filii Dz. Bydg. (2510)

Panienska córka urzędnika, sumienna, marszantka, szuka posady tej samej, ekspedjentki towarów krótkich lub inne, za małym wynagrodzeniem zaraz. Łaskawe zgłosz. pod „Marszantka” do Dzien. Bydg. 4558

Ekspedjentka poszukuje posady w składzie rzeźniczym lub piekarskim. Of. do filii Dz. Bydg. pod „P. R. P.” (2435)

Wychowawczyni freblanka z szyciem poszukuje posady do dzieci. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „W. F.” 2525

DZIERŻAWY Poszukuje w większym mieście większego lokalu w dobrym punkcie, nadającego się na cukiernię i kawiarnię względnie kupię zaprowadzony interes. Zgłoszenia pod „Kawiarnia” do Dz. Bydg. 4541

Dobre zaprow. skład koniutur i cukierek w najlepszym położeniu, z urządzeniem i mieszkaniami do wyużycia. Oferty pod „K. Z. Z.” do Dz. Bydg. (4579)

Potrzebna składnica z kantorem. Zgł. M. Serejski, Matejki nr. 7, tel. 905. 2524

Lokal biurowy z telefonem, składający się z 4 pokoi oraz pobocznych pokoi natychmiast do oddania. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa nr. 3 pod „Lokal”. (2470)

Właścicielka domu wydzierżawi skład z 2 oknami wystawowymi i przyległe 2 pokoje z kuchnią w mieście powiatow. na Pomorzu w głównej ulicy, nadaje się na każde przedsiębiorstwo jako elegancki skład bławatów lub obuwia. Oferty do Dz. Bydg. pod „2250”. 4457

Restauracja. Poważny restaurator poszukuje celem dzierżawy restaurację. Reflektuje się tylko na restaurację z pełnym wyszynkiem w mieście. Pośrednictwo wyklucone, tylko od samego właściciela. Zgłosz. proszę nadesłać pod „Poważny kupiec” do Dzien. Bydg. 4455

MIESZKANIA Mieszkanie 4-5 pokojowe, 1-2 piętro w śródmieściu od 1. 4. 28. poszukuje, placę dzierżawę roczną naprzód; Of. pod „Mieszkanie” do Dzien. Bydg. 4560

Mieszkanie 4-6 pokoi wprost od gospodarza zaraz lub 1. IV. 28 r. poszukuje. Czynn za rok z góry. Remont się zwraca. Oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „100”. (2505)

Pokoje skromnie umebl. w pobliżu Wielkiego Rynku poszukuje solidny pan. Of. pod „Skromny” do Dzien. Bydgoskiego. (6666)

Pokój wynajmę. Jackowski o nr. 30, I ptr. I. (4545)

Pokój umebl. dla porządnego pana do wynajęcia. Wileńska 3, I ptr. lewo. (4555)

Pokój umebl. z pianinem dla inteligentnego pana do wynajęcia. Długosza 6, I ptr. lewo. 2523

Pokój umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Ul. Dr. Em. Warmińskiego nr. 6, I ptr. (2519)

Pokój umeblowany z centralnem ogrzew. dla 2 lub 1 solid. pana do wynajęcia. Św. Trójcy 10, wchód przez bramę. I p. I. (4582)

Pokój wykazy osobiste P. K. P. Dr. Gdańsk, skradzione dnia 28. I. 28. w Rzeźni Miejskiej, Stanisław i Leonarda Cywińskich, Bocianowo 9. 4185

4 elegancko um. blowane pokoje, ewent. osobno balkon światło elek. łazienka, telefon (w lepszym domu) do wynajęcia Szczegóło Aleje Mickiewicza, wejście z Paderewskiego) 32, I ptr. pr. (2520)

Pokój do wynajęcia dla dwóch panów. Gdzie? wskazuje Dziennik Bydgoski. 4580

Pokój słoneczny i czysty do wynajęcia. Nakielska 8 III p. prawo. (4586)

Obiady smaczne po 1 zł poleca restauracja „Ognisko” Jagiellońska 71. 3894

Obiady smaczne z trzech dań 1 zł. Kuchnia wysmienita. Restauracja Hotelu Rios. (3329)

Dla kuzynków moich pochodzących z większego majątku, z lepszym wykształceniem i majątkiem, blondyn 1.19 i szatynki lat 21, szukam odpowiedniej partji. Oferty pod „K. J. 30” urrasza się do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 2530

Kto z inteligencji pragnie się ożenić lub wyjść za mąż, lecz nie posiada stosownych znajomości, niech z całym zaufaniem zwróci się do europejskiego biura pośrednictwa małżeństw „Matrimonjum” Warszawa, ul. Jasna 13-15. Absolutna dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne. Dla pań pośrednictwo bezpłatne. 460

2000 zł wystarczy do nabycia bezkonkurencyjnej metody fabrykowania. Bardzo wysoki i pewny zysk. Of. do Dz. Bydg. pod „W. 2000”. 4592

2000-3000 zł. pożyczki poszukuje zaraz dla wprowadzenia nowych artykułów dobrze prosperujący skład papieru na 1/2 roku z dobrym procentem. Zgł. do Dz. Bydg. pod „W. N. Z.” (4529)

2500 złotych wypożyczyć lub jako kaucję dają za jakakolwiek bądż posadę biurową. Mam lat 28 i posiadam 5-letnią praktykę sądową o charakterze podsekretarza sądowego. Zgł. do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Podsekretarz”. 2417

1000 zł odpowiednio umieszczę. Oczekuję dobrych i rentownych propozycji pod „Powodzenie” do Dzien. Bydgoskiego. (4594)

Zaginął we wtorek na ul. Gdańskiej piesek szary, odprowadzić Cieszkowskiego 17, II piętro. 2508

Chłopca 1 rok 8 mies. oddam za własnego w dobre ręce. Zgłosz. ul. Dąbrowskiego 5. (4575)

P. Goździejewicza wzywam do odebrania bieżni do dnia 25. II. r. b. Po terminie takowa zostanie sprzedana. Pralnia „Walerja” Gdańska 134 2473

Zagubiona książkę woskową na nazwisko Tadeusz Kobielarz Samostrzel pow. Wyrzysk, utrwalać. (2468)

Gsoby które były przypadkowymi świadkami utonięcia meżczyzny dnia 26. VI. 27. w Brdyńcu, są prozoczne o podanie swego adresu w ważnej sprawie do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „4520”. (2469)

Ogłoszenia do wydania niedzielnego „Dziennika Bydgoskiego” Nakład 38.000 przyjmujemy tylko do piątku godz. 18tej.

Agentów do bezpośredniej sprzedaży rolnikom maszyn i narzędzi rolniczych poszukujemy. Wiad. Chelmska tel. 7. (4568)

Uczennice do krawieczyzny przyjmę bezpłatnie ze wsi. Oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „M. 25”. (2514)

Panna inteligentna, pozamiejscowa, poszukuje posady do dzieci, umie haftować i ośkołkować szyc. Oferty do Dziennika Bydg. pod „Inteligentna”. 4565

Pomocnik piekarski, znający dokładnie wyrób białego pieczywa — możliwie i sucharków, doskonały w swoim zawodzie potrzebny zaraz. Zgłoszenia z poaniem życiorysu i odpisem świadectw. Nasiadek, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 14. 1516

Ucznia który ma chęć na kołodzieja przyjmie K. Siwiński, Dr. Em. Warmińskiego 4-5. 2539

I. skrzypek rutynowany, bez repertuaru, 26 lat, zaraz wolny. Miejscowość obojętna. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „2525” 2531

Panienska do lat 17 może się zaraz zgłosić. Wytwórnia parasoli, Poznańska 34. (4610)

Do biura wydawniczego poszukiwana osoba inteligentna, posiadająca około 2 tysięcy złotych na stałą posadę. Pomorska 49/50, I p. front 4899

Kierownik tartaku żonaty, lat 25, katolik, dotychczas w niewymówionych posadach, prima referencje, włada językiem polskim i niemieckim, biegły w dziale handlowym i technicznym, obeznany z rynkiem krajowym i zagranicznym, poszukuje posady od 1 kwietnia lub później. Oferty pod „K. T.” do Dzien. Bydg. 4290

Posadę stałą otrzyma osoba z kapitałem 600-1.000 złotych „Pośrednictwo”, Hetmańska 25. 4612

Zdolne obeścagaczki potrzebne do wytworni cukrów i czekolady. Świętojańska 4. 2534

Dziewczyna z dobrej rodziny, z dobrymi świadectwami (ostatnio na posadzie 2 lata), poszukuje posady od 1. 3. 28. Miejscowość obojętna. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „102”. 2512

Ekspedjent-dekorator młodszy, potrzebny od 1. marca b. r. lub później. Oferty z fotografią, odpisami świadectw i podaniem pensji przy całkowitem utrzymaniu uprasza się nadesłać do firmy B. Zimny, skład bławatów, Nowemiano n. Drw. 4597

Przyjmę uczennicę do kroju i szycia. F. bich, Babia wieś 4 (4581)

Panna inteligentna, umiejąca szyc poszukuje posady zaraz lub od 1. 8. w mieście lub na majątku. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. pod „P. J.” (2535)

Poszukuje sumiennego i rzetelnego czeladnika kominarskiego. J. Marciniak, obw. mistrz kominarski, Kocronowo. 4530

Dziewczyna od 15-17 lat zaraz potrzebna. Świętojańska 16. Hłady. 4591

Panna skromna i cudeiwa z lepszej rodziny, z wioski, chciałaby objąć posadę w domowym gospodarstwie u starszego państwa lub do pomocy pani. Zgł. pod „Z. wioski” do filii Dzien. Bydg. 2533

Kilka obeścagaczek może się natychmiast zgłosić. Fabryka enkrów i czekolady „Carmel”, Tel. 1782, Bydgoszcz, Dworcowa 65. 2511

Panna do obsługi gości w cukierni, przystojna i inteligentna potrzebna zaraz lub później do Bydgoszczy. Zgłoszenia pod „376” do filii Dziennika Bydg. 2515

Szofer kowal-słusarz, kawaler, lat 25, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady od 1. 3. 1928. Adres wskazuje filja Dziennika Bydg. (4576)

POSADY POSZUKUJĄ Samodzielny młynarz obeznany z nowoczesną techniką i długoletnią praktyką, pracował w dużych firmach, z dobrymi świadectwami przyjmie posadę zaraz. Wiadomość Kalisz, ulica Asnyka 40, J. Jankowski. 4572

POSADY POSZUKUJĄ Samodzielny młynarz obeznany z nowoczesną techniką i długoletnią praktyką, pracował w dużych firmach, z dobrymi świadectwami przyjmie posadę zaraz. Wiadomość Kalisz, ulica Asnyka 40, J. Jankowski. 4572

W środę dnia 22-go lutego br. o godzinie 1 zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. po krótkich cierpieniach nasza naj-
nukochańska matka, siostra, teściowa, ciotka, babcia i prababcia

ś. p. z Olszewskich
Johanna Kaszewska

przeżywszy lat przeszło 94, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona
Rodzina Kaszewskich i Sumsalskich.

Jarużyn, Bydgoszcz, Gniezno, Grudziądz, Barcin, d. 23. il. 1928 r.

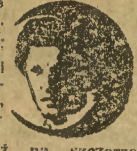
Pozrzeb i eksportacja zwłok o godz. 9³⁰ przed południem z domu żałoby w Jarużynie
na cmentarz w Fordonie.

O-obnych zawiadomień nie wysyła się.

(2550)

Poznaj siebie i bliźnich!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpią moralnie i nie masz wyjścia, przyjdź osobista lub napisz do psychografologa Szyllera Szkołnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt”. Nadesłany charakter pisma swój lub zainteresowane osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi, z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żona, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Odpowiedź na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medium Mille Evigny. Wszelkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” szczegółową analizę wysyła się po otrzymaniu zł 3.— (zamiast zł 5.—), można zamknąć pocztowym. — Osobiście przyjmuje w godz. 12-7. Protokóły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Gratolog Szyller Szkołnik, Redakcja „Świt”, Nowowiejska 32 m. 6, rog Marszałkowskiej.** (4356)



Cierpienia płuc i gardła

Pouczającą broszurę nr. 11 bezpłatnie wysyła Dr. Hugo Caro Sp. z o. odp., Gdańsk, oddział 256. (25750)

Café-Restaurant „Pod Orłem“

Miniejszem mamy zaszczyt zaprosić Szan. Publiczność na
Wieczór pożegnalny
orkiestry H. Rapackiego
który odbędzie się w sobotę, dnia 25. bm. o godz. 9-lej wiecz.
z nadzwyczajnym programem. (4543)



Wielki skład
Centryfug „Milena“

od 35 do 330 litr. wydajności na godzinę.

Cichy bieg
Najdokładniejsze odświeżanie 26576
Dogodne warunki spłaty

Bracia Ramme, Bydgoszcz

ulica św. Trójcy 14b. Tel. 79.

Poważna firma zagraniczna o nowoczesnej organizacji
poszukuje od 1. III dla sprzedaży n.eznanego lecz
bardzo poszukiwanego w Polsce artykułu

**akwizytorów-
sprzedawców**

na stałą, dobrze płatną posadę.

Panowie lat około 30, zdolni i energiczni, zechcą złożyć
oferty z życiorysem i fotografią do biura ogłoszeń „PAR”,
Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Przyszłość zapewniona”.

(4508)

Powiatowa Kasa Oszczędności w Toruniu
poszukuje

2 urzędników

obezpanych dokładnie z ksiązkowością i posiadających
dużą praktykę kasową lub bankową. Warunki wy-
agrodzenia według umowy. Posada do objęcia od
1 kwietnia 1928. Zgłoszenia wraz z życiorysem, świa-
dectwami szkolnymi i odbytey praktyki do powyższej
kasy do dnia 15 marca 1923 (4637)

Retuszera

rysownika na stałą posadę poszukuje i uprasza
o piśmienne zgłoszenia (4126)

Drukarnia św. Wojciecha

T. z o. p.
Poznań.

Pumpernikel

w prima jakości, wytwarzane
i dostarczają w 2 funt opa-
kowaniach po niespodzianie
niskiej cenie 80 groszy.

Specjalny chleb śrutowy

3 funtowy 80 groszy.
Silny w smaku, dużo ku-
powany. Dostarczają nasze
składy, składowe i białe
wozy. (4623)

Dwór Szwajcarski i

Jackowski 25/27
Telefon 254. Telefon 254

**Okolo 500 próżnych
wetków od cukru**

odda 4606
LUKULLUS, Fabryka cukrońków.
Bydgoszcz, Poznańska 28 Tel. 177.

**GNIEZNIENSKA
LOTERIA KONSKA**



Clagnienie 26. kwietnia 1928.

Cena losu: zł 1.—; 11 losów z 10.—

PAWEŁ KASCH

KOLEKTOR LOTERII PANSIWOWEJ
Tel. 293 **GNIEZNO**, ul. Tumską 5. Tel. 20.
P. K. O. Poznań 2079.7.

Wysyłkę uskutecznić się odwrotnie za załączeniem pocztowym
lub za poprzednim nadesłaniem cotełki wyłącznie porta.
Dla odprz. danych odpowiedni rabat.

Prowincja! Tanim kosztem załatwimy
w Warszawie wszelkie
zlecenia w sądach, urządach państwowych, komunal-
nych, instytucjach finansowych etc. Informacje wska-
zówki we wszelkich sprawach. **Biuro „Pomoc
Prawno-Handlowa”, Warszawa Nowy Świat 24-16.**

Każdy wtorek i czwartek od godz. 4 popoł.
świeże Kiszki

z kaszy, z bułek, salcesoniki i wątrobianki
A. Chwałkowski, mistrz zęzalniki, Dworcowa 81.

NA RATY NA RATY

RADJO

APARATY I CZĘŚCI SKŁADOWE

Największy wybór nowości

**ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
Inż. R. i T. JANKOWSCY**
Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Tel. 11-07.

Zniewagi

na panią Stanisławę Krzyżanowską, zamie-
szkałą przy ul. Ujejskiego 43 w Bydgoszczy,
z żalem cofam i za obrazę przepraszam.

Wanda Skorupska

zamieszkała (4406)

w Bydgoszczy przy ul. Ujejskiego 44.

Polecamy loco wytwórnia w Świeciu
najlepszą zaprawę do froterowania podłóg
„OMEGIN“

po cenach bezkonkurencyjnych
w puszkach ca. 1/2 kg. zł 1,25 za puszkę 473
5 „ zł 1,90 za 1 kg. 4573
„ bezalkalicz. od 25 „ zł 1,78 za 1 kg.

Zamówienia na każdą ilość uskut. niezwłocznie.
Wytwórnia chem. Jan Śliwa i Ska, Świecie



**Uciechę
w noszeniu
obuwia**

będziecie mieli, jeżeli ono
będzie wyglądało czysto i
nosiło się długo i przyjem-
nie przez używanie pasty
„URBIN”

Dla pielęgnowania obuwia
oraz dla utrwalenia polys-
ku niema nic lepszego nad
„URBIN”
nieosiągnięta pasta do
obuwia

Urbin

czarna i w różnych kolorach na
żądanie wszędzie do nabycia

Sprzedaż przymusowa.

W piątek, dnia 24 II. 28 o godzinie 10³⁰ przed
południem będą sprzedawani przy ul. Kujawskiej 12
w podwórzu największej dającemu za gotówkę

parię używanej cegły.

4623) Malak, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W piątek, dnia 24 bm. o godz. 11³⁰ przed poł.
sprzedawac będą przy ul. Ozia 10, I p. największej
dającemu za gotówkę:

szafę do rzeczy - nową
szafonierkę - nową

4622) Malak, kom. sąd. w Bydgoszczy

Licytacja przymusowa.

We wtorek, dnia 28 b. m. o godzinie 9 przed
południem sprzedam w Kaszubie, stacja kolejowa
Lubnia. pow. Chojnice największej dającemu za gotówkę
około 8 mórg korowan. zeszlortowego
drzewa budowlanego - III i IV klasy.

Zbiórka kupujących o godzinie 8 przed południem
na Sołectwie w Kaszubie. (4640)

Winkowski, kom. sąd., Chojnice, ul. Człuchowska 57.

Z powodu zmiany felwaraku na
probosstwo sprzedamy za gotówkę w
drodze publicznej

licytacji

w czwartek, dnia 1-go marca b. r.,
o godzinie 12-tej w Ślesinie przy
stacji

16 krów dojnych
15 koni fornalskich
w tem ogiera 8-letniego.

**Administracja
Majętności Potulice,**
poczta Nakło. 4531

Kamienice

z komfortem urządzone w lepszej dzielnicy miasta położoną poszu-
kuje dla swego klienta z pominięciem pośredników

kancelarja adwokata Dolegi-Szczudłowskiego
w Bydgoszczy, Stary Rynek 11.

Gotówka najmniej 100 000 zł. Pożądany kawałek ogrodu i wolne
ktokolwiek mieszkanie. Konieczne zaś położ. realności do słońca

JEDNO Z NAJPOWAŻNIEJSZYCH TOWARZYSTW UBEZPIECZEŃ

poszukuje do działu życiowego dobrze ustos-
sunowanego i zdolnego

**REPREZENTANTA
na Bydgoszcz.**

Gwarancja majątkowa konieczna. Warunki
to umowy. Oferty sub: „REPREZENTANT” do
biura ogłoszeń T. Pietraszek, Warszawa, ul. Mar-
szalkowska nr. 115. (4934)

Cena ogłoszeń 20 gr. za milim. i lamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim.
i lam., szer. 60 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukiwaczy pracy oraz na nekrologi 20%, niżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udzielana jest rabatu.
Przy kon. uszcz. i dochodzenia sądowych wszelkie niżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25%, dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej.
Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych. Bank Ludowy.
Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 208713 Poznań.

wydawca, nakładem i czioukami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.